

PIELGRZYMKI • ŚWIERZAWA • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJA



GAZETA ZŁOTORYJSKA

ISSN 1232-2598



TYGODNIK • 3 września 2020 r. • ROK XXXI • NR 5 (1030)
CENA 2,10 zł (5% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

www.zlotoryjska.pl

Koronawirus wrócił do Złotoryi

Od miesiąca złotoryjski sanepid notuje wzrost zachorowań na COVID-19. Na początku sierpnia na przestrzeni zaledwie 5 dni w Złotoryi zaraziło się koronawirusem 6 osób. To tyle samo co przez całą wiosnę. Przedstawiamy „kronikę epidemiczną” ostatnich tygodni.

s. 2

W nowy rok szkolny tylnymi drzwiami. „Trójka” przewrócona do góry nogami



s. 3

Nadjeżdża kolarski weekend

Zapowiada się w ten weekend prawdziwa uczta dla złotoryjskich pasjonatów dwóch kółek. W Złotoryi i okolicach rozegrane zostaną zarówno wyścigi szosowe, jak i MTB, w tym Złota Wstęga Kaczawy, która dzięki włączeniu w cykl zawodów PKO Ubezpieczenia Via Dolny Śląsk ma szansę przyciągnąć na start dużo większą liczbę amatorów kolarstwa niż dotychczas. Kolarze będą rywalizować m.in. na nowym podejździe z Leszczyny do Stanisławowa. Emocje gwarantowane.

s. 7

Znamy Człowieka Roku

Aleksandra Roś, pomysłodawczyni i koordynatorka szkoły tanecznej oraz festiwalu artystycznych organizowanych w naszym mieście, została Człowiekiem Ziemi Złotoryjskiej za rok 2019.

s. 6

Wjazd do parku handlowego przez rondo

Na ul. Legnickiej powstanie skrzyżowanie o ruchu okrężnym. Pojawi się na zjeździe na pl. Sprzymierzeńców. Zbuduje je inwestor, który zamierza postawić w tej okolicy park handlowy. Trwają właśnie ostatnie uzgodnienia dotyczące włączenia centrum do sieci drogowej.

s. 5

Koronawirus wrócił do Złotoryi

Od miesiąca złotoryjski sanepid notuje wzrost zachorowań na COVID-19. Na początku sierpnia na przestrzeni zaledwie 5 dni w Złotoryi zaraziło się koronawirusem 6 osób. To tyle samo co przez całą wiosnę. Przedstawiamy „kronikę epidemiczną” ostatnich tygodni.

● 6 sierpnia

Po blisko trzech miesiącach bez nowych zachorowań w Złotoryi u mieszkańca miasta potwierdzono zakażenie koronawirusem. To 19. przypadek COVID-19 w naszym powiecie. Chory to mężczyzna. W odstępie doby badania potwierdziły obecność koronawirusa również u jego żony. Mężczyzna pracuje w jednej z kopalni miedzi. Dojeżdżał do pracy autobusem. Obydwoje poddani zostali izolacji w warunkach domowych, gdyż przebieg choroby nie wymagał hospitalizacji. Pozostałych domowników – dwójkę dorosłych dzieci – objęto ścisłą kwarantanną.

● 9 sierpnia

W niedzielę wieczorem gruchnęła informacja, że zakażenie koronawirusem wykryto w złotoryjskim przedszkolu Michałek. Wyniki badań potwierdziły obecność patogenu u jednego z dzieci uczęszczających do przedszkola i jego rodziców. To mieszkańcy Złotoryi. Z naszych ustaleń wynika, że do zakażenia mogło dojść na imprezie rodzinnej, która odbywała się poza Złotoryją. Od poniedziałku 10 sierpnia placówka została zamknięta. Wszystkie dzieci i personel placówki oraz ich rodziny zostały poddane obowiązkowej kwarantannie domowej. W dochodzeniu epidemiologicznym sanepid ustalił osoby, z którymi rodzina miała kontakt. Tym, którzy mieli styczność z zakażonymi, zlecono pobranie wymazów w kierunku koronawirusa. Chodzi m.in. o ok. 50 dzieci z przedszkola i 9 pracowników placówki. Wszyscy wraz z domownikami przebywają w kwarantannie domowej do czasu uzyskania wyników badań. Te mają być zrobione dopiero w najbliższy piątek, by wyniki testów były jak najbardziej wiarygodne (zgodnie z procedurami, z pobra-

niem próbki trzeba odczekać kilka dni od kontaktu z osobą zakażoną).

● 10 sierpnia

Jest kolejny złotoryjanin chory na COVID-19 – mężczyzna. Z wywiadu epidemiologicznego wynika, że najprawdopodobniej zaraził się na wczasach nad polskim morzem, skąd niedawno wrócił.

13 sierpnia

Sanepid informuje o kolejnym, 25. już przypadku zakażenia koronawirusem na terenie naszego powiatu. To młoda kobieta ze Złotoryi, która uczestniczyła w dużej imprezie towarzyskiej. Pracownicy sanepidu ustalili, że w tej samej imprezie brali udział piłkarze Górnika Złotoryja. Uczestnicy „osiemnastki” zostali oczywiście objęci kwarantanną, dlatego prezes Górnika Rafał Franczak składa wniosek o przełożenie najbliższych spotkań. Pierwsza drużyna miała zagrać w sobotę z Konfeksem Legnica, a rezerwy w niedzielę z Dębem Siedliska. Mecze zostały przeniesione odpowiednio na 2 i 3 września.

● 14 sierpnia

Dzieci z przedszkola Michałek i pracownicy placówki, jak również uczestnicy feralnej „osiemnastki” nie muszą jechać aż do Bolesławca na badania. Dzięki staraniom Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Złotoryi i burmistrza Roberta Pawłowskiego w piątek w naszym mieście pojawił się koronabus, w którym odbyło się pobranie wymazów na obecność koronawirusa SARS-CoV-2.

● 16 sierpnia

Sanepid informuje, że potwierdzono zakażenie koronawirusem u kolejnych 4 osób. Są to 3 kobiety i 1 mężczyzna, mieszkańcy Złotoryi. Osoby zakażone pozostawały od kilkunastu dni w kwarantannie i nie miały

z nikim styczności. To już 29 przypadków zakażenia w powiecie złotoryjskim.

17 sierpnia

Michałek rozpoczyna zajęcia, Górnik może grać – nie ma zakażeń koronawirusem!

Wyniki zostały ogłoszone bardzo szybko, dzięki czemu dzieci i pracownicy Michałka mogą od poniedziałku wracać do placówki. Dopóki wyniki nie były znane, wszyscy przebadani i ich najbliżsi przebywali w kwarantannie domowej.

● 21 sierpnia

Potwierdzono zakażenie koronawirusem u kolejnej złotoryjanki. Jest izolowana w domu. Kobieta pozostawała od kilkunastu dni w kwarantannie i nie miała z nikim styczności.

● 22 sierpnia

W związku ze wzrostem liczby osób zarażonych SARS-CoV-2 w sobotę po południu rewir dzielnicowych wspólnie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną przeprowadził kontrole obiektów organizujących imprezy okolicznościowe. Funkcjonariusze z pracownikiem sanepidu sprawdzili 6 obiektów na terenie powiatu złotoryjskiego, w których odbywały się przyjęcia weselne lub urodzinowe. Dokonano kontroli lokali pod kątem przestrzegania zasad sanitarnych, informacji epidemiologicznych, miejsc przystosowanych do dezynfekcji rąk, listy uczestników przyjęć oraz przestrzegania zasad poruszania się, jak również nakazu noszenia maseczek przez personel oraz inne osoby z obsługi. Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

● 23 sierpnia

Dzień później stwierdzono za to nowy przypadek zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. To mieszkaniec gminy Złotoryja, który został poddany jest izolacji w warunkach domowych.

● 27 sierpnia

Pojawia się informacja, że w sobotę 22 sierpnia w Złotoryi odbyło się wesele, w którym uczestniczyła pani młoda chora na COVID-19. Sanepid potwierdza. W lokalu bawiło się ok. 50 osób. Po zabawie główna bohaterka zauważyła u siebie objawy mogące wskazywać na koronawirusa. Zachowała się bardzo odpowiedzialnie i jak najszybciej udała się na badania. Wynik okazał się pozytywny. Konieczne więc było zarządzanie kwarantanny u wszystkich uczestników wesela, u obsługi

lokalu oraz u kosmetyczki i fryzjerki, z którą kobieta miała kontakt. Kwarantanną objętych zostało ok. 25 mieszkańców powiatu złotoryjskiego. Pozostali goście pochodzą z okolic Wrocławia. W niedzielę 30 sierpnia mieszkańcy naszego powiatu mieli pobrane wymazy do badań. Do poniedziałku 31 sierpnia 8 osób mogło się pochwalić „minusami”.

Obecnie na terenie powiatu złotoryjskiego występuje 8 aktywnych przypadków zachorowania na COVID-19, natomiast 23 osoby są już zdrowe. (as)

ŚREDNIOWIECZNY JARMARK W ŚWIERZAWIE

NA DZIEDZINIE ROMAŃSKIEGO KOŚCIOŁA ŚW. JANA I ŚW. KATARZYNY
6 WRZEŚNIA 2020 (NIEDZIELA) 12:00 - 18:00




ATRAKcje

**STOISKA KUPIECZIE Z HĘKODZIEŁEM I PRODUKTAMI
LOKALNYMI KRAJINY WYGAŚZĘCH WULKANÓW**

**„POCZUJ Z NAMMI ŚREDNIOWIECZE” – ZWIEDZANIE
ROMAŃSKIEGO KOŚCIOŁA Z PRZEWODNIKIEM
GODZ. 12:00, 14:00, 16:00**

**POKAZY WALK RYCERSKICH, POKAZ RZEMIOSŁ
DAWNYCH, STOISKO ZE ZBRÓJĄ RYCERSKĄ,
DEGUSTACJA STARODAWNYCH PODPŁOPIWKÓW, MUZYKA
ŚREDNIOWIECZNA I POKAZ INSTRUMENTÓW
STARODAWNYCH, ZABAWY HISTORYCZNE DLA DZIECI**

**OFICJALNE OTWARCIE ŚWIERZAWSKIEGO ZAKĄTKA
KOLEKCYONERA**

**„GMINA ŚWIERZAWA W OBIEKTYWIE” – WYSTAWA
ZDJĘĆ FOTOGRAFA DANIELA RAJA ZE ŚWIERZAWY**

**„ZAPRZYMIANE W HĄDZIE...” – WYSTAWA CZARNO-
BIŁYCH FOTOGRAFII DAWNEJ ŚWIERZAWY**

ORGANIZATOR:
CKSIT W ŚWIERZAWIE





Myślałam, że mi płuca wylecą

Udało nam się porozmawiać z chorą na COVID-19 złotoryjanką. Wywiad przeprowadziliśmy w sierpniu, gdy kobieta oraz jej zarażony mąż przebywali na kwarantannie z dwójką zdrowych dzieci.

Pan Dariusz (imiona złotoryjan zostały zmienione) przyniósł chorobę z pracy, dlatego też cała jego rodzina została poddana badaniu. Okazało się, że pani Danuta także ma wynik dodatni. COVID-19 ominął na szczęście szerokim łukiem dwójkę ich dzieci.

– Objawy mamy bardzo zróżnicowane i nigdy nie wiemy, co nas czeka za chwilę. Gorączki wysokiej nie mieliśmy. Bardzo za to bolą nas kości i męczy kaszel, czasem suchy, a innym razem mokry. Dzisiaj podczas jednego z nich myślałam, że mi płuca i przepona wylecą przez gardło – wspomina złotoryjanka.


Kolejnym objawem choroby jest całkowita utrata smaku i węchu. – Do tej pory zawsze piłam kawę z cukrem, a teraz mogę pić bez i nie czuję różnicy. W ogóle nie czuję smaku – dodaje pani Danuta.

Rodzinie złotoryjan ciężko jest przebywać na kwarantannie. Najgorzej było podczas weekendu, gdy w mieszkaniu panowała tem-

peratura dochodząca do 30 stopni Celsjusza. – Niestety nie możemy używać klimatyzacji, gdyż w drugim pokoju mieszkają nasze dzieci, które mają wynik ujemny. Dodatkowo czujemy spory stres. Podczas grypy człowiek wie, że za kilka dni wyzdrowieje i będzie dobrze, a my nie wiemy co będzie dalej. W piątek czekają nas kolejne testy na koronawirusa. Mamy nadzieję, że będą ujemne. Pragnę zaznaczyć, że pracownicy MOPS-u oraz sanepidu często do nas dzwonią i oferują swoją pomoc. Dzwonią także nasi znajomi, za co pragniemy im gorąco podziękować – mówi złotoryjanka, która na koniec dodaje: – Najbardziej cieszy mnie to, że dzięki zachowaniu środków ostrożności nikogo nie zaraziłam.

Warto więc stosować wszelkie narzucane przez prawo środki ostrożności (a nawet, dla własnego bezpieczeństwa – dodatkowe), aby nie męczyć się tak, jak opisana przez nas złotoryjska rodzina.

(ms)



PEŁGRZYMKI • ŚWIERZAWA • WOJCISZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJA

Gazeta Złotoryjska – tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej
Redakcja: redaktor naczelny – Piotr Maas
reporter – Michał Sędrowicz.
Adres redakcji: 59-500 Złotoryja, ul. Basztowa 15, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28. www.zlotoryjska.pl, e-mail: gazeta@zlotoryja.pl
 Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).
Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. **Ogłoszenia przyjmujemy** od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. **Skład:** Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. **Druk:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Nakład:** 800 egz. **Kolportaż własny.** **Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.**

W nowy rok szkolny tylnymi drzwiami. „Trójka” przewrócona do góry nogami

We wtorek 1 września, po blisko 6 miesiącach przerwy spowodowanej najpierw epidemią, a potem wakacjami, dzieci i młodzież wróciły do szkół. Tegoroczna inauguracja dla ponad 1,2 tys. uczniów złotoryjskich podstawówek wyglądała zupełnie inaczej niż dotąd – nie odbyły się uroczyste apele na rozpoczęcie roku szkolnego, a młodzi złotoryjanie od razu powędrowali do swoich klas. W maseczkach.

Rozpoczęcie z powodu pandemii koronawirusa było zupełnie odmienne w stosunku do lat ubiegłych. Uczniowie i rodzice przed wejściem do szkół stali w kolejkach. Po wejściu musieli dezynfekować dłonie. Konieczne były także maseczki zakrywające usta i nos. Uczniowie mogli je zdjąć dopiero w swoich klasach.

Mimo takich obostrzeń dzieci, przynajmniej te młodsze, chętnie rozpoczęły naukę, a ich rodzice niezbyt się obawiają powrotu pociech do szkół. – Bardzo tęskniliśmy za swoimi kolegami i naszą panią – powiedzieli nam uczniowie jednej z klas w Szkole Podstawowej nr 3 w Złotoryi. – Nie mam żadnych obaw jeśli chodzi o powrót mojego dziecka do szkoły w dobie pandemii – dodała jedna z matek. – I tak najpóźniej za 2 miesiące połowa klas zostanie zamknięta – skwitował z kolei inny mieszkaniec Złotoryi, który odprowadzał swoją pociechę na inaugurację nowego roku szkolnego.

W Szkole Podstawowej nr 1 przygodę z nauką w klasach „0” rozpoczęło 25 dzieci (1 oddział), w klasach pierwszych – 43 (2 oddziały), a w pozostałych – 457.

W „trójce” wszystkich uczniów jest 717. W placówce utworzono po 3 oddziały przedszkolne oraz pierwsze, do których uczęszcza odpowiednio 65 i 72 dzieci.

Lekcje stacjonarne wracają, ale nie wiadomo, na jak długo.

Dyrektorzy obawiają się, że z powodu nowej fali zakażeń koronawirusem szkoły trzeba będzie ponownie zamykać, i to już w najbliższych tygodniach. – Początek i przebieg roku szkolnego może wyglądać bardzo różnie. Możliwe, że do drastycznego wzrostu zachorowań dojdzie już w pierwszych dniach; możliwe też, iż pomimo trwania epidemii, otwarte klasy nie wpłyną na rozprzestrzenianie się koronawirusa – uważa Danuta Boroch, dyrektorka SP nr 3, która wystosowała kilka dni temu dramatyczny apel do rodziców, prosząc w nim, by z powodu zagrożenia koronawirusem nie wysyłali swych pociech do szkoły bez maseczek ochronnych.

Pani dyrektor przypomina, że w Szkole Podstawowej nr 3,

którą kieruje, większość personelu znajduje w grupie ryzyka z powodu wieku – ponad 50 proc.



nauczycieli i powyżej 70 proc. pracowników obsługi przekroczyło już 50. rok życia.

„Wszyscy nauczyciele chcą normalnie pracować, a Państwo chcecie, aby dzieci uczyły się w szkołach. Jednakże, aby tak się stało, proszę Państwa o czynne zaangażowanie się w życie szkoły i pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa dzieci oraz nauczycieli” – pisze Danuta Boroch w swoim apelu. „Dla zwiększenia bezpieczeństwa uczniów oraz pracowników wprowadzam obowiązek zakrywania nosa i ust

podczas przerw lekcyjnych oraz przemieszczania się dzieci po placówce. Tylko w trakcie lekcji uczniowie zdejmowaliby maseczki. Nauczyciele oraz pracownicy obsługi również będą wyposażeni w środki ochrony osobistej. Apeluję do Państwa o poparcie takiego rozwiązania i zabezpieczenie dla swoich dzieci odpowiedniej ilości maseczek na każdy dzień pobytu w szkole”.

Dyrektorka „trójki” tłumaczy też, dlaczego zdecydowała się na tak radykalne kroki. – W Polsce szkoły pozostawione zostały same sobie. Wytyczne GIS, Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej są tylko zaleceniami, a nie konkretnymi rozwiązaniami, a cała odpowiedzialność została przerzucana na dyrektorów placówek oraz samorządy. To my musimy zorganizować funkcjonowanie szkoły, nie uzyskując w tym zakresie żadnego konkretnego wsparcia. Z wytycznych GIS i MEN wynika, że w szkole nie ma obowiązku noszenia maseczek, co kłóci się z ogólnymi zasadami sanitarnymi w

przestrzeni publicznej – uważa.

Czy miejskie placówki oświatowe są przygotowane do nowego roku szkolnego w dobie pandemii koronawirusa?

Dyrektorki żłobka, przedszkoli i szkół podstawowych twierdzą, że tak.

– Podjęliśmy wszelkie działania, które były w naszej mocy. W odpowiednich miejscach mamy ustawione płyny do dezynfekcji rąk, a podczas zajęć z informatyki czy muzyki uczniowie będą korzystali z jednorazowych rękawiczek. Najbardziej obawiamy się o zachowanie odległości, dlatego ustaliliśmy, że podczas przerw uczniowie oraz nauczyciele z klas 4-8 będą mieli założone maseczki – mówiła Izabela Stemplowska, dyrektorka „jedynki”, na spotkaniu w ratuszu, które odbyło się pod koniec sierpnia.

– Każda grupa wiekowa będzie w naszej placówce oddzielona od pozostałych. Przeorganizowaliśmy zajęcia tak, aby każda klasa miała przez cały dzień jedną salę. Dodatkowo przewróciliśmy szkołę do góry nogami i udało nam się zrobić

tak, że każdy uczeń będzie siedział w osobnej ławce. Obowiązkowo będą wymagała noszenia maseczek od wejścia do szkoły do sali lekcyjnej – podsumowała przygotowania Danuta Boroch.

Uczniowie nie będą musieli nosić maseczek tylko podczas lekcji.

Dyrektorki żłobka i przedszkoli także potwierdziły pełną gotowość do przyjęcia 1 września większej liczby podopiecznych.

Co jednak w przypadku zachorowania jednego z dzieci? – Wtedy będziemy podejmowali odpowiednie kroki w porozumieniu z organem prowadzącym oraz sanepidem – zapewnia Izabela Stemplowska.

– Jeśli jakiegokolwiek dziecko zachoruje, to będziemy ustalać, z kim miało kontakt i wszystkie takie osoby zostaną poddane kwarantannie oraz zlecimy im badania – mówił na spotkaniu w magistracie Łukasz Łęski ze złotoryjskiego sanepidu. Oczywiście takie samo postępowanie będzie miało miejsce w przypadku nauczyciela lub pracownika którejkolwiek placówki. (as/ask)

Uczniowie pojedą na lekcje szkolnym autobusem

Dzieci z dolnej części miasta mogą od wczoraj dojechać bezpłatnie do szkół. W środę 2 września Urząd Miejski w Złotoryi uruchomił autobus szkolny. Przewóz wykonuje firma FAM Wdowczyk ze Starej Kraśnicy.

W przeciwieństwie do lat poprzednich, autokar ma funkcjonować wyłącznie jako autobus szkolny i tak ma być oznakowany. Nie będzie więc jeździł na zasadzie regularnej komunikacji miejskiej.

Uczniowie, którzy będą korzystali z zorganizowanego przez miasto transportu, są zobowiązani do zachowania rygoru sanitarnego. To oznacza, że wsiadając do autobusu, będą musieli zakrywać nos i usta (maseczkami ochronnymi bądź chustami). Ze względów sanitarnych kierowca nie zabierze na pokład więcej osób niż jest miejsc siedzących.

Autobus robi jeden kurs rano i dwa po południu. Wioząc uczniów na lekcje, wyrusza o godz. 7:25 z Kopacza i jedzie ulicami Legnicką, Chojnowską, Grunwaldzką, Zagrodzieńską, Kolejową, Tadeusza Kościuszki, Wojska Polskiego i Hożą. Kwadrans przed godz. 8 ma się zameldować pod szpitalem. Z kolei po południu odjeżdża z przystanku na ul. Hożej o godz. 13:50 oraz 14:40.

Dodajmy, że na czas budowy ronda przystanek z pl. Władysława Reymonta jest przeniesiony na ul. Wojska Polskiego – obok dawnego sklepu Żabka. Autobus znacznie znowu zatrzymywany się pod ośrodkiem kultury po zakończeniu przebudowy skrzyżowania.

Szczegółowy rozkład jazdy autobusu szkolnego publikujemy obok (dopuszcza się różnice w rozkładzie jazdy nie dłuższe niż 3 minuty).

(as)/ fot. fam-wdowczyk.pl

Rozkład jazdy autobusu szkolnego Złotoryja

DO SZKOŁY

07:25	ul. Legnicka/Kopacz
07:27	ul. Granitowa
07:29	ul. Legnicka/INKOBUD
07:31	pl. Sprzymierzeńców
07:33	ul. Łąkowa 5
07:36	ul. Grunwaldzka/Rzeczna
07:38	ul. Zagrodzieńska
07:40	ul. Kolejowa /zatoka słup ogłoszeniowy/
07:42	ul. Wojska Polskiego/pl. Reymonta
07:44	SZPITAL

ZE SZKOŁY

13:50	SZPITAL
13:52	ul. Wojska Polskiego/pl. Reymonta
13:54	ul. Krótka
13:56	ul. Legnicka/Strzelnica
13:58	ul. Legnicka/Inkobud
14:00	ul. Legnicka/Kopacz
14:04	ul. Łąkowa 5
14:06	ul. Grunwaldzka/Rzeczna
14:09	ul. Zagrodzieńska
14:11	ul. Kolejowa /zatoka słup ogłoszeniowy/

14:40	SZPITAL
14:42	ul. Wojska Polskiego/pl. Reymonta
14:44	ul. Krótka
14:46	ul. Legnicka/Strzelnica
14:48	ul. Legnicka/Inkobud
14:50	ul. Legnicka/Kopacz
14:54	ul. Łąkowa 5
14:56	ul. Grunwaldzka/Rzeczna
14:59	ul. Zagrodzieńska
15:01	ul. Kolejowa /zatoka słup ogłoszeniowy/

„Złotoryja w ruinie” kontra inwestycje miejskie za 20 milionów

Robert Pawłowski bez problemu uzyskał absolutorium z wykonania zeszłorocznego budżetu. Po raz pierwszy stało się to podczas sesji zdalnej. Otrzymał też wotum zaufania od rady miejskiej, choć przy sprzeciwie trójki radnych. – Dzięki temu będą twardo stąpał po ziemi, a nie sięgał obłoków – zażartował burmistrz, dziękując za wyniki głosowań.

Dochoły wykonane w 81 proc. na kwotę 68,7 mln zł, wydatki na poziomie 66,3 mln zł, co stanowi prawie 75 proc. wcześniejszego planu – tak w ostatecznym kształcie i ogólnym zarysie przedstawia się budżet Złotoryi za rok 2019. Komisja rewizyjna rady miejskiej stwierdziła, że jego realizacja była prawidłowa, a rozbieżności pomiędzy stanem planowanym a rzeczywistym nie były winą burmistrza, lecz wynikiem obiektywnych warunkowań. Zadłużenie miasta w porównaniu do roku poprzedniego zmniejszyło się w 2019 i w grud-

niu sięgnęło 23 mln 544 tys. zł. Wykonanie budżetu pozytywnie zaopiniowała też Regionalna Izba Obrachunkowa.

Efekt? Pewne absolutorium dla Roberta Pawłowskiego, za którym głosowało 12 radnych, a jeden się wstrzymał.

Drugi rok z rzędu uchwałę absolutorijną poprzedziło głosowanie nad wotum zaufania dla burmistrza. W jego udzieleniu miała pomóc debata nad raportem o stanie miasta. To 150-stronicowy dokument, który omawia realizację programów o strategii miejskich, a także uchwał

rady. Krótka dyskusja ograniczyła się do wymiany zdań między Barbarą Zwierzyńską a burmistrzem Pawłowskim.

Radna zaznaczyła, że w Złotoryi „żyje się coraz trudniej, niezależnie od tego, czy jest gdzie popływać czy nie”. Wyraziła też obawę, czy przez koncentrowanie się wyłącznie na projektach inwestycyjnych i brak zrównoważonego rozwoju miasto będzie w stanie zatrzymać mieszkańców.

– Jeśli już mówimy o stanie miasta, to wisi nad nami widmo miasta pustego, w którym nie rozwija się przedsiębiorczość, które nie

wykorzystuje swojego potencjału turystycznego. Ciągłe nie mamy opracowanej strategii rozwoju. Czy przy takim podejściu, że najpierw pracujemy na miejscu pracy, a potem robimy inne rzeczy w mieście, zdążymy zatrzymać odpływ ludności? – pytała retorycznie Zwierzyńska.

Co na to Pawłowski? Porównał wypowiedź radnej do znanego sprzed kilku lat hasła wyborczego jednej z partii „Polska w ruinie” i przypomniał, że kampania na urząd burmistrza skończyła się prawie 2 lata temu.

– W tym roku mamy wręcz za dużo inwestycji. Miasto jest w wielu miejscach rozkopane, kilka zadań jest prowadzonych równoległe. W takiej sytuacji zawsze pojawiają się głosy, że to czy tamto można było zrobić inaczej. Jestem świadomy tego, że zdania mieszkańców są podzielone i jedni są za tym, żeby robić twarde projekty, inni chcieliby więcej projektów miękkich, społecznych. Ale jest też wielu mieszkańców, którym podoba się to, gdzie teraz jesteśmy. Wysłuchuję się w głosy ludzi, którzy wracają, często po wielu latach, do Złotoryi. Widzą, jak pozytywnie miasto się zmienia – ripostował Pawłowski.

Politykę burmistrza poparł Grzegorz Łoś. – W każdym obszarze miasta znajduje się chodnik, na który mieszkańcy czekają od lat, dlatego popieram kierunek inwestycyjny – powiedział radny.

Głos krótko zabrali jeszcze: Leszek Antonowicz – który wyraził przekonanie, że w mieście dzieje się dużo dobrego, a kierunek, który zaproponował burmistrz, czyli projekt centrum senioralnego, to podejście przyszłościowe, mogące przynieść wiele dobrego Złotoryi – i Paweł Okręglicki, który był dokładnie przeciwnego zdania, zaznaczając, że przyszłością każdego miasta są dzieci i młodzież.

I na tym koniec. Do debaty nie zgłosił się żaden mieszkaniec spoza rady miejskiej, mimo wcześniejszego zaproszenia. Sesję transmitowaną na żywo w internecie w części poświęconej raportowi oglądały momentami tylko 4 osoby.

Ostatecznie burmistrz wotum zaufania uzyskał większością głosów rady miejskiej. Przeciwni jego udzieleniu byli: Agnieszka Zawisłak, Eugeniusz Pożar i Paweł Okręglicki.

Sesja odbyła się 30 lipca.

(as)

Z raportu o stanie miasta za rok 2019:

(...) W raporcie za 2018 r. jako jeden z głównych problemów zasygnalizowano proces wyludniania się miasta. Wprawdzie tendencji tej jeszcze nie udało się wyhamować, podjęto szereg działań, które w przyszłości powinny odwrócić niekorzystny trend. Są to m.in. budowa mieszkań w systemie TBS i deweloperskim, zaawansowane prace nad przywróceniem ruchu pasażerskiego na linii kolejowej prowadzącej przez Złotoryję, współpraca z inwestorami budującymi nowe zakłady pracy oraz obiekty handlowe na terenie miasta, jak również planującymi rozbudowę swoich dotychczasowych firm. (...) Wyzwaniem, które stoi obecnie przed naszym miastem, jest zrównoważenie budżetu. Problemem, który dotyka również inne gminy w Polsce, są rosnące w znacznie szybszym tempie niż dochody wydatki bieżące i narzucone przez władze centralne kolejnych zadań. Dużym zagrożeniem są rosnące koszty utrzymania oświaty przy malejącym poziomie subwencji oświatowej. Należy zwrócić uwagę na bardzo szybki wzrost kosztów wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w instytucjach miejskich. Kolejne podwyżki wynagrodzeń są przede wszystkim związane z podniesieniem poziomu pensji minimalnej oraz zmianą metodyki jej naliczania. Dlatego konieczne jest podjęcie prac nad reorganizacją jednostek miejskich i stałą redukcją kosztów ich funkcjonowania. (...) W związku z zakończeniem prac nad ponadregionalnymi strategiami rozwoju – Strategią Sudety 2030, Strategią Rozwoju Województwa Dolnośląskiego, Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 oraz Strategią Odpowiedzialnego Rozwoju należy w 2020 r. przystąpić do opracowania strategii miasta. Nowa strategia rozwoju miasta oraz program operacyjny stworzony na jej podstawie będą pomocne w procesie pozyskiwania środków zewnętrznych, ale przede wszystkim powinny na kolejne lata wskazać strategiczne kierunki rozwoju miasta.

Twoim lokalem zarządza RPK Partner? Zgłoś się po hasło do internetowej kartoteki

RPK Partner, miejska spółka zarządzająca wspólnotami mieszkaniowymi, wprowadziła nową formę kontaktu ze swoimi klientami. To Kartoteka On-Line – łatwa w obsłudze strona internetowa, która ma przyspieszyć wymianę informacji. Pozwala ona właścicielowi m.in. na sprawdzenie stanu konta lokalu oraz głosowanie nad wspólnotowymi uchwałami, i to w dowolnej chwili oraz z każdego miejsca na świecie. System powinien się doskonale sprawdzić m.in. podczas ewentualnej powtórki z kwarantanny.

Kartoteka z dostępem przez Internet to bardzo wygodne narzędzie. Wystarczy podać login i hasło, by w kilka sekund uzyskać informację o stanie naszych rozrachunków z zarządcą: ile wpłaciliśmy, a ile mamy jeszcze do zapłaty. Do tego otrzymamy wykaz opłat za poszczególne usługi (co jest szczególnie ważne dla tych, którzy do tej pory nie wiedzą jeszcze, ile mają płacić za odbiór odpadów po podwyżce). Poza rubryką „opłaty” są również inne zakładki: „informacje”, „głosowania” i „ankiety”. Można też z poziomu swojego konta napisać zapytanie do zarządcy.

Kartoteka została uruchomiona 1 lipca. – Daliśmy sobie i właścicielom lokali 2 miesiące na przetestowanie oprogramowania. Na adresy e-mailowe mieszkańców, które posiadaliśmy w bazie danych, zostały już rozesłane informacje o kartotece. A tych, którzy jeszcze się nie zapoznali z nowością, zachęcamy do kontaktu z nami i odbioru loginu oraz hasła przypisanego do lokalu – zachęca

Urszula Pawlus, prezeska RPK Partner. Login i hasło można odebrać osobiście w siedzibie spółki przy ul. Kolejowej 1 w Złotoryi (na zapleczu biurowca RPK, koło sądu rejonowego). Uzyskamy je również telefonicznie pod numerami: 537 468 701 lub 530 871 146, ale w tym przypadku musimy podać swoje hasło telefoniczne.

RPK Partner zdecydowało się na wprowadzenie nowych rozwiązań po negatywnych doświadczeniach z pandemią. – Nie wiemy, co przyniesie jesień pod względem epidemicznym. To, co wydarzyło się w marcu i kolejnych miesiącach wiosennych, wszystkich zaskoczyło, a nam mocno pokrzyżowało plany związane m.in. z realizacją remontów i planów gospodarczych, ponieważ nie odbyło się wiele zebrań wspólnot mieszkaniowych. Teraz chcemy być gotowi do pełnej obsługi klientów w sytuacji, gdyby epidemia wróciła i byłibyśmy zmuszeni do ograniczenia kontaktów z mieszkańcami – tłumaczy pani prezes. – Niezależnie od sytuacji,

jaka panuje, stawiamy na rozwój naszej spółki i tworzymy nowe możliwości dla właścicieli lokali, gdyż ich wygoda i sprawne funkcjonowanie wspólnot są dla nas priorytetem – dodaje.

W Partnerze są pewni, że internetowa kartoteka zapewni bieżący kontakt z właścicielami lokali i dzięki temu zapobiegnie blokowaniu prac, gdyby doszło ponownie do ograniczeń w funkcjonowaniu administracji. System umożliwia m.in. sprawdzenie zapisów na koncie (zaliczki, wpłaty i obciążenia) oraz informacji o wysokości i składnikach zaliczki. Login z kodem stanowią narzędzie autoryzacyjne, więc będzie można w ten sposób zapoznać się z uchwałami i głosować na nie. Kartoteka daje również dostęp do danych o zarządcy i tablicy ogłoszeń.

Jak uzyskać dostęp do kartoteki? Poprzez stronę internetową spółki (rpkpartner.pl), gdzie znajduje się zakładka KARTOTEKA-ONLINE, lub bezpośrednio pod adresem kartotekaonline.pl.

(as)

Bez przystanków

Jest duża szansa, że budowa ronda na pl. Władysława Reymonta zakończy się przed terminem. Prace idą zgodnie z planem, a na ich tempo nie miały wpływu ani upały, ani sytuacja epidemiczna. Finalizowane są ostatnie roboty ziemne, a inwestycja wchodzi w końcową fazę.

Rondo w zasadzie już jest. Tyle że jeszcze nie ma na nim ruchu okrężnego, bo prace na drogach wlotowych i przy centralnej wyspie cały czas trwają. Wykonawca zakończył już wylewanie dwóch warstw nośnych asfaltu, gotowe są też wszystkie chodniki. – Chcieliśmy je skończyć przed rozpoczęciem roku szkolnego, żeby dzieci miały bezpiecznie-

które będą przebiegać przejścia dla pieszych.

Postępy na budowie codziennie śledzą tysiące złotoryjan przechodzących z osiedli mieszkaniowych do centrum miasta. Jest wśród nich pani Barbara, związana z miastem od dziecka, która z satysfakcją na twarzy spogląda na efekt kilkumiesięcznych prac. – Szybko to wszystko idzie do przodu i coraz



szą drogę do szkoły – tłumaczy Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury, Geodezji i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, który zaawansowanie prac na pl. Reymonta ocenia na ok. 85 proc.

Obecnie na budowie powoli dobiegają końca prace na wylotach ulic, które będzie spinało rondo. – Mamy w tej chwili najbardziej uciążliwy etap całej inwestycji, z mało efektywnymi, ale zarazem trudnymi do prowadzenia w tych warunkach robotami. Ich organizacja przysparza niemałych problemów, bo ruch samochodowy jest intensywny, a pracownicy mają niewiele miejsca na działanie. Gdyby plac został był zamknięty dla samochodów, na pewno byłoby łatwiej. Wtedy jednak nie byłby możliwy tzw. tranzyt wewnętrzny i wiele sklepów zostałoby pozbawionych dojazdu. A tego chcieliśmy uniknąć – wyjaśniał nam naczelnik jeszcze w połowie sierpnia.

Z bardziej uciążliwych do wykonania prac pozostało jeszcze wyłożenie kostką brukową wylotów ulic Basztowej i Stefana Żeromskiego. Niewykluczone, że w obu przypadkach konieczne będzie zamknięcie na kilka dni tych dróg, choć w tym drugim przypadku jest plan, by unieruchomić najpierw jedną połowę jezdni, a następnie drugą.

Robotnicy kończą też owalną wyspę centralną. Zamknęli już jej kształt krawężnikami, w tej chwili brukuje obrzeża. Budują też niewielkie wysepki dla pieszych na wlotach na rondo, przez

lepiej wygląda. Najważniejsze jednak, że będzie bezpiecznie, bo strach już tędy było przechodzić przez ulicę albo przejeżdżać po zmroku samochodem – zauważa. Przypomnijmy, że dzięki budowie ronda przejścia dla pieszych w obrębie pl. Reymonta zostaną dodatkowo doświetlone, a część z nich przesunięto w bezpieczniejsze miejsca, by piesi byli lepiej widoczni dla kierowców.

Jacek Janiak podkreśla, że mimo trudności w organizacji robót na obecnym etapie nie ma żadnych opóźnień na budowie. – Prace przebiegają zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem. Jesteśmy nawet kilka kroków do przodu, mamy zapas czasowy – zapewnia.

W połowie sierpnia pojawiła się informacja, że jeden z pracowników firmy budującej rondo został zakażony koronawirusem. Miał pracować na budowie jako kierowca ciężarówki.

– Kierownictwo firmy wytypowało pracowników, którzy mieli kontakt z zakażonym, zostali odizolowani i przejdą badania na obecność koronawirusa. Prace są prowadzone w otwartej przestrzeni, więc nie ma powodów, by wstrzymać całą budowę – mówiła nam wtedy Ewa Cwynar, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Złotoryi.

Pomimo tych perturbacji prace przy budowie ronda są kontynuowane zgodnie z planem. Złotoryjski ratusz zapewnia, że termin zakończenia inwestycji nie jest obecnie zagrożony.

(as)

Kolejna ulica do przebudowy

Nie trzy, a jedno rondo pojawi się po przebudowie na ul. Tadeusza Kościuszki. Projekt jest już gotowy i został zaakceptowany przez Urząd Miejski w Złotoryi, który stara się o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych dla tej ważnej dla mieszkańców inwestycji.

Przebudowa ciągu ulic od pl. Władysława Reymonta do mostu na Kaczawie, czyli całej Kościuszki i fragmentu Kolejowej, to komunikacyjny priorytet dla władz miasta. Ma być następną w kolejności dużą inwestycją drogową, po zakończeniu budowy ronda na głównej trasie przez miasto (spinającego ulice Wojska Polskiego i Stanisława Staszica).

Zakres planowanych prac na ul. Kościuszki jest szeroki. Magistrat zamierza nie tylko wylać nową nawierzchnię na jezdni, ale również wyremontować chodniki i zbudować kanalizację deszczową odprowadzającą nadmiar wody z rejonu pl. Reymonta i górnej części miasta. Stąd koszty inwestycji szacowane na ponad 3 mln zł.

Kościuszki jest jedną z bardziej istotnych ulic w układzie komunikacyjnym Złotoryi. Po przebudowie nie tylko znikną z niej wyboje,

ale stanie się również bezpieczniejsza i wygodniejsza. Powstanie wiele nowych miejsc parkingowych, a przy markecie Stokrotka oraz niżej, przy ogrodach działkowych, chodnik będzie poprowadzony wzdłuż budynku i ogrodzenia. Przypomnijmy, że w tej chwili biegnie między parkingiem a jezdnią, co stanowi duże zagrożenie dla pieszych. Ponadto doświetlone lampami LED mają być wszystkie przejścia dla pieszych.

Jednak najważniejszym elementem poprawiającym bezpieczeństwo, które stanowi oś całej przebudowy, ma być rondo na skrzyżowaniu z ulicami Górniczą, Szpitalną i Maluchów. Niewielka, bo licząca wraz z obrzeżami 8 m średnicy wyspa centralna, będzie wyniesiona nieco w górę, więc wymusi na kierowcach ograniczenie prędkości. Wyniesiona ma być również nawierzchnia przejść dla

pieszych przed i za rondem.

– Rondo przy komendzie to idealne rozwiązanie spowalniające w przyszłości ruch na ul. Kościuszki, której nawierzchnia po remoncie stanie się równa i prosta, co będzie sprzyjało rozwijaniu dużych prędkości. Jeżeli nie zrobimy w którymś miejscu „hamulca”, żeby ludzie zwolnili, będziemy mieli zaraz wnioski o zamontowaniu progów zwalniających. Z tego punktu widzenia rondo to konieczność – podkreśla burmistrz Robert Pawłowski.

Ratusz zrezygnował natomiast z koncepcji ruchu okrężnego na pozostałych dwóch skrzyżowaniach: Kościuszki-Kolejowa-Podmiejska oraz Kolejowa-Sportowa. Zostaną one również poddane przebudowie, jednak organizacja ruchu będzie w niewielkim stopniu odbiegała od obecnie istniejącej.

(as)

Wjazd do parku handlowego przez rondo

Na ul. Legnickiej powstanie skrzyżowanie o ruchu okrężnym. Pojawi się na zjeździe na pl. Sprzymierzeńców. Zbuduje je inwestor, który zamierza postawić w tej okolicy park handlowy. Trwają właśnie ostatnie uzgodnienia dotyczące włączenia centrum do sieci drogowej.

Skrzyżowanie ul. Legnickiej z pl. Sprzymierzeńców (czyli zjazd m.in. do oczyszczalni ścieków) to jeden z bardziej niebezpiecznych, a zarazem niewygodnych odcinków na głównej drodze przez Złotoryję. Występuje tu duża różnica terenu, więc wyjazd na Legnicką jest stromy, a na dodatek ma nierówną, podziurawioną nawierzchnię. Kierowcy mają problem z włączeniem się do ruchu.

Dlatego inwestor – grupa Saller, która planuje jeszcze w tym miejscu zrobić jeden z wjazdów do swojego Parku Handlowego S1 (drugi ma się znajdować od strony Chojnowskiej), musi przebudować krzyżówkę na swój koszt. Najbardziej rozsądne rozwiązanie to rondo, które powstanie w miejscu zjazdu na oczyszczalnię. Uzgodnienia z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei we Wrocławiu dotyczące tego, jak ma wyglądać, dobiegają końca.

– Miasto zyska na budowie parku handlowego m.in. pod względem komunikacyjnym. Pojawią się nowe rozwiązania, które poprawią bezpieczeństwo w głównym

ciągu drogowym przez Złotoryję. W tym miejscu Legnickiej, na skrzyżowaniu z pl. Sprzymierzeńców, mamy długi łuk ze skarpią, która ogranicza widoczność. Rondo powinno te mankamenty zlikwidować: uspokoi ruch w tym



miejsu i ułatwi wyjazd z dróg podporządkowanych – mówi Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury, Geodezji i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim w Złotoryi.

Ale bezpieczeństwo w tej okolicy poprawi nie tylko rondo. DSDiK postawiła inwestorowi warunek, że musi też przebudować położone niecałe 200 m dalej skrzyżowanie Legnickiej z Chojnowską. W jaki sposób? Tak, by skręt z tej pierwszej ulicy

w drugą był dużo łagodniejszy. Ma też powstać lewoskręt na Chojnowskiej rozładujący zator przy wyjeździe na Legnicką.

Dodajmy, że w związku z budową parku handlowego inwestycje w tym obszarze Złotoryi zapowiada również gmina miejska. Miasto zamierza przebudować drogę na pl. Sprzymierzeńców, która od lat jest w kiepskim stanie. Stanowi ona m.in. dojazd do oczyszczalni ścieków i PSZOK-a, a także terenów aktywności gospodarczej ciągnących się wzdłuż Kaczawy aż do ul. Granitowej. Wkrótce ma być ogłoszony przetarg na to zadanie.

Park Handlowy S1 będzie miał powierzchnię ok. 12 300 m kw., na której docelowo zostanie otwartych od 12 do 15 sklepów. Inwestycja podzielona jest na dwa etapy. W pierwszej kolejności powstanie budynek A (ok. 3300 m kw.), a następnie budynek B (ok. 9000 m kw.). Klienci będą mieli do dyspozycji ok. 250 miejsc parkingowych. Więcej o inwestycji pisaliśmy na naszym portalu.

(as)

W LO zdali niemal wszyscy. W ZSZ matematyka pokazała pazury

Jak podaje MEN, egzamin maturalny ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych zdało 191 734 tegorocznych absolwentów liceów i techników, co stanowi 74 proc. wszystkich zdających. Egzamin z języka polskiego zdało 92 proc. absolwentów, z matematyki 79 proc., z języka angielskiego 92 proc.

Abolwenci zdawali egzaminy pisemne z przedmiotów obowiązkowych (języka polskiego, języka obcego nowożytnego, matematyki oraz jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym).

Osoby, które nie zdały egzaminu maturalnego z jednego przedmiotu obowiązkowego, mogą przystąpić do egzaminu poprawkowego 8 września.

A jak na tle Polski wypadła Złotoryja? Maturzyści Liceum Ogólnokształcącego w Złotoryi ponownie pokazali klasę i, mimo kłopotów spowodowanych pandemią, wypadli bardzo dobrze. Potwierdzają to wyniki zdawalności z poszczególnych egzaminów. Ogólny wynik to 97,1 proc., czyli o wiele więcej niż średnia

krajowa.

Zdawalność z języka angielskiego i matematyki wyniosła aż 100 procent. W przypadku języka polskiego nie zdała tylko jedna osoba, która we wrześniu przystąpi do poprawki.

Z kolei w Zespole Szkół Zawodowych najgorsza okazała się matematyka, przez którą ogólna zdawalność w Liceum Wojskowym wyniosła 20 proc., a w dwóch klasach technikum 39 proc., z tym że w jednej z nich była bardzo wysoka – 75 proc. Było to spowodowane tym, że akurat w tej klasie zajęcia z matematyki prowadzone były w formie rozszerzonej. Do egzaminów poprawkowych przystąpić będzie mogło 35 osób. Niemal wszyscy wyrazili taką chęć. (ms)

Złotoryjanie w raju

Złotoryja z nowym czeskim partnerem Geoparkiem Czeski Raj oraz miastem Turnov od kilku tygodni pracuje nad wspólnym projektem ekspozycji walorów geologicznych, przyrodniczych i kulturowych.

Pracownicy UM pojechali do Czech na wizytę studyjną, a 29 odbyła się rewizyta (przyjechali m.in. burmistrz Turnova Tomas Hocke z zastrzeżoną Janą Sobotkową oraz Blanką Nedwedzicką – szefową Geoparku Czeski Raj).

Czeski Raj to region turystyczny położony na północny wschód od Pragi. Region ten słynie z niezwykłych formacji przyrodniczych (np. skalne miasta)

Finałem spotkań ma być podpisanie umowy partnerskiej o realizację projektu. Dzięki temu powstaną 2 wystawy.

Projekt po stronie czeskiej będzie polegał na wykonaniu stałej, zewnętrznej ekspozycji przedstawiającej geologiczną genezę Czeskiego Raju. Wystawa będzie zainstalowana przy muzeum w Turnovie.

W Złotoryi planowane jest udostępnienie otwartej, stałej i zewnętrznej wystawy prezentującej procesy geologiczne, które

sprawiły, że można u nas nadal znaleźć złoto.

Polskim partnerem merytorycznym projektu będzie Sudecka Zagroda Edukacyjna w Dobkowie.

Ekspozycja będzie uzupełnieniem zagospodarowania terenu w sąsiedztwie złotoryjskiego zalewu, które jest projektowane pod kątem zbliżających się mistrzostw świata w płukaniu złota.

Dodatkowo w ramach projektu Czeski Raj zaprezentuje się w Złotoryi ze swoją bardzo bogatą ofertą turystyczną (w formie np. warsztatów), a Złotoryja planuje warsztaty płukania złota w centrum Turnova.

Dzięki temu projektowi Sudecka Zagroda Edukacyjna, która jest inicjatorem wpisania Krainy Wygasłych Wulkanów jako geopark na listę światowego dziedzictwa UNESCO, uzyska dodatkowy atut. A my jako miasto skorzystamy z wiedzy merytorycznej Sudeckiej Zagrody. (ms)

Trood(ny) wybór Człowieka Ziemi

Aleksandra Roś, pomysłodawczyni i koordynatorka szkoły tanecznej oraz festiwalu artystycznych organizowanych w naszym mieście, została Człowiekiem Ziemi Złotoryjskiej za rok 2019. Kapituła konkursu zdecydowała się ogłosić laureata bez uroczystej gali.

Długo zwlekaliśmy z ogłoszeniem wyników, bo liczyliśmy, że uda się w tym roku zrobić galę. Szanse są jednak niewielkie, więc chcemy przynajmniej upublicznić, kto został Człowiekiem Ziemi za 2019 rok – tłumaczy Iwona Pawłowska z kapituły konkursu.

Przypomnijmy, że Gala Wyborów Człowieka Ziemi Złotoryjskiej była planowana na 19 marca, jednak z powodu pandemii i reżimu sanitarnego nie można było jej zorganizować.

Członkowie kapituły nazwisko zwyciężczyni trzymali w tajemnicy od 9 marca, gdy na swoim ostatnim posiedzeniu dokonali wyboru laureata spośród tzw.



wielkiej piątki, a praktycznie czwórki, gdyż Józef Zatwardnicki nieoczekiwanie wycofał swoją kandydaturę z konkursu. Pozostalymi nominowanymi byli: zespół projektowy Mine Master (autorzy projektu „Samojezdnego wozu wierzącego Face Master 1.70R),

Paweł Zabłotny (lider rejonu Szlachetnej Paczki), Aleksandra Roś (Fundacja Rozwoju Człowieka TROOD) i Czesław Kuźniar (kapelmistrz Górniczej Orkiestry Dętej). Członkowie kapituły w głosowaniu jawnym zdecydowali, że Człowiekiem Ziemi Złotoryjskiej za rok 2019 została Aleksandra Roś (na zdjęciu).

– Nominowanym i laureatce serdecznie gratulujemy. Statuetki i upominki zostaną wręczone podczas Gali Wyborów Człowieka Ziemi Złotoryjskiej za rok 2020. O terminie poinformujemy w mediach i osobiście – dodaje Iwona Pawłowska. (as)

100 lat po wielkiej bitwie

15 sierpnia w całej Polsce obchodzona była 100-rocznica bitwy warszawskiej. Złotoryja także świętowała.

W samo południe pod pomnikiem Niepodległości złotoryjanie złożyli wiązanki kwiatów, po czym udali się do kościoła NNMP na mszę świętą.

Przed złożeniem wiązank miało miejsce wręczenie wyróżnień. Urszula Regulska i Stanisław Kubicz otrzymali krzyż „W służbie Bogu i Ojczyźnie”. Z kolei Srebrnym Krzyżem Zasługi Korpusu wyróżnieni zostali ppor. Bartosz Maliński i plut. Tadeusz Stasiewicz.

Na zakończenie obchodów w świątyni odbył się koncert Zespołu Artystycznego Żołnierzy Rezerwy „Rota”.

Z kolei w niedzielę w Kinie „Aurum” odbyła się projekcja filmu fabularnego z 1921 roku pt.



„Cud nad Wisłą”.

Bitwa warszawska jest uznawana za jedną z najważniejszych bitew w historii świata. W ogromnej mierze przesądziła o zwycięstwie naszego kraju w wojnie polsko-

bolszewickiej. Warto pamiętać, że była to suma działań wojennych toczonych między 13 a 25 sierpnia 1920 roku. (ms)

Dali się zamknąć w bańce mydlanej

Gdy są bańki mydlane, dzieci mają murowaną zabawę. Im bańki okazalsze, tym większa frajda. A te w Rynku były 9 sierpnia tak ogromne, że zabawy starczyło także dla rodziców.

Tosia i Tola – animatorki z Eldorado Event, które uatrakcyjniły niedzielne popołudnie na złotoryjskiej starówce – przywiozły mnóstwo pomysłów na dobrą zabawę. O nudzie nie było mowy. Poza łapaniem baniek mydlanych dzieci płały w rytm „tańca superbohaterów” i chowały się przed skrzydłami „latającego” po Rynku Supermana, robiły sobie zdjęcia ze smokiem, rzucały z rodzicami balonikami z wodą, ćwiczyły refleks w trakcie rzutów pluszową kostką, robiły serduszka z balonów czy grały w zbijaka olbrzymią piłką. Pozytywnych emocji nie brakowało, zwłaszcza gdy w czasie jednej



z zabaw maluchy musiały przejść pod liną i przytulić się do swoich rodziców.

Hitem popołudnia była maszyna do zamykania w bańce mydlanej.

Ustawiła się do niej długa kolejka, bo niemal każde dziecko chciało zobaczyć, jak wygląda świat z wnętrza bańki. A że wiatr mało tym razem przeszkadzał, prawie wszystkim się to udało.

Animatorki przez cały czas przypominały dzieciom w sprytny sposób o konieczności zachowania dystansu do innych uczestników zabawy. – Prostujemy rączki, kręcimy się w kółko i chowamy się w naszej bańce. Nikt nie może dotknąć naszej bańki – upominały przez mikrofon.

Imprezę przygotował Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji. (as)

Dla zwycięzcy meta za blisko

Mniej niż minuty potrzebowali najszybsi kolarze, by wjechać nową drogą rowerową z zalewu pod osiedle. Rekordzista, który prowadził na półmetku, na krótszej odnodze ścieżki zrobił to w czasie nieco ponad 56 sekund. A mimo to nie wygrał całych zawodów. W czasówce, która oficjalnie zainaugurowała ten fragment pętli rowerowej, wystartowało blisko 20 zawodników, z których najmłodszy miał 6 lat. Stawkę zamykał burmistrz Robert Pawłowski, który pojechał poza konkurencją.

Droga rowerowa, na której charakterystycznym elementem są serpentyny (stąd nazwa zawodów – Rowerowa Serpentina), przeszła 1 sierpnia prawdziwy test. Sprawdzili ją zawodnicy, których zadaniem było jak najszybsze wjechanie z pomostu do rozwidlenia pod osiedlem. Licząc ok. 1 km trasę pokonywali pod górę w dwóch przejazdach: najpierw klasycznym wjazdem, a następnie odcinkiem zjazdowym – pod prąd, co tylko w pierwszą niedzielę sierpnia było dozwolone i całkowicie bezpieczne.

– To ekstremum – komentowali nieliczni kibice przy trasie. – Wjechałem już tędy kilka razy. Płuca aż piekły. Bardzo duży wysiłek na krótkim odcinku – podkreślał starszy mężczyzna przyglądający się z pasją rywalizacji na stromych i krętych podjazdach.

Na udział w tym wyzwaniu zdecydowało się 18 zawodników i zawodniczek, z których jedna przyjechała na zawody z Jeleniej Góry.



Najliczniej obsadzona była kategoria męska w najstarszej grupie wiekowej, powyżej 21 lat. Startowało w niej aż 10 kolarzy i tu konkurencja była największa. W pozostałych kategoriach zainteresowanie nie było już tak duże i w zasadzie wszyscy, którzy się zapisali, stawali na podium i wygrywali którąś z nagród ufundowanych przez Urząd Miejski w Złotoryi (kask za 1 m., rękawiczki za 2., bidon za 3.).

Na półmetku prowadził złotoryjanin Bartosz Nawojczyk. Miał sekundę przewagi nad faworytem zawodów, Tomaszem Harkawym (również ze Złotoryi). Pachniało więc niespodzianką. Drugą, dłuższą część trasy, na której było więcej zakrętów, lider pokonał jednak w czasie 1 min. 19 sek. Harkawy zrobił to o 2 sekundy szybciej i to on w końcowej klasyfikacji triumfował – zaled-

wie o 1 sekundę.

– Jestem przyzwyczajony do trudnych tras, praktycznie trzy czwarte moich treningów to właśnie takie podjazdy. Widać, że inni zawodnicy też ćwiczyli tutaj przed tymi zawodami, więc o zwycięstwo nie było dziś łatwo. Trochę ciężko było się zebrać przed drugim przejazdem, bo nogi nieco zeszytwniały po przerwie na zmianę trasy. Ale udało się mimo wszystko wygrać – mówił zwycięzca na mecie. – Fajnie by było, gdyby te zawody stały się cykliczne, gdyby zrobił się z nich taki nasz złotoryjski klasyk. Ale następnym razem dobrze byłoby zrobić metę już na osiedlu, byłoby ciekawiej.

Zawodnikom gratulował i nagrody wręczał burmistrz Złotoryi. – To pierwszy odcinek 9-kilometrowej sieci dróg rowerowych na terenie Złotoryi. Liczę, że one zachęcą mieszkańców, by wsiąść na rower i pojechać gdzieś za miasto. Ale mamy w planach kolejne projekty. Marzeniem jest, żeby Złotoryja

była miastem rowerowym, żeby ludzie przyjeżdżali tu pojeździć na rowerze – mówił Robert Pawłowski, który sam zresztą również zdecydował się przejechać na końcu drugą część trasy (czyli przy normalnej organizacji ruchu na ścieżce rowerowej – zjazd). Zajął mu to blisko 1 min. 58 sek. Burmistrz, choć jechał poza konkurencją, „ścigał się” z Pawłem Macugą, prezesem RPK, który tę samą trasę pokonał chwilę wcześniej. Prezes zanotował czas o blisko 4 sekundy lepszy. – Możesz zapomnieć o premii – żartował na mecie burmistrz.

Dodajmy, że najmłodszym uczestnikiem Rowerowej Serpenty był Szymon Zielewski, najstarszym Waclaw Wetulani.

Klasyfikacja Rowerowej Serpenty:

- kat. I (do 13 lat) – dziewczęta: 1 m. Paulina Wałek
- kat. I – chłopcy: 1 m. Patryk Nadziejko, 2. Szymon Zielewski, 3 m. Wojciech Zawisłak
- kat. II (14-20 lat) – dziewczęta: 1 m. Wiktoria Głodek
- kat. II – chłopcy: 1. Jan Łabaj, 2 m. Jakub Sęktas
- kat. III (21 lat i więcej) – kobiety: 1 m. Dominika Pająk
- kat. III – mężczyźni: 1 m. Tomasz Harkawy, 2. Bartosz Nawojczyk, 3 m. Marek Serafin

(as)

Złota Wstęga z finiszem na bruku

Zapowiada się w ten weekend prawdziwa uczta dla złotoryjskich pasjonatów dwóch kółek. W Złotoryi i okolicach rozegrane zostaną zarówno wyścigi szosowe, jak i MTB, w tym Złota Wstęga Kaczawy, która dzięki włączeniu w cykl zawodów PKO Ubezpieczenia Via Dolny Śląsk ma szansę przyciągnąć na start dużo większą liczbę amatorów kolarstwa niż dotychczas. Kolarze będą rywalizować m.in. na nowym podejździe z Leszczyny do Stanisławowa. Emocje gwarantowane.

Przed nami dwa dni kolarskich zmagani. W sobotę 5 września w Leszczynie wystartuje kolejna edycja największego polskiego cyklu maratonów MTB – Bike Maraton. Dzień później, w niedzielę, już bezpośrednio ze Złotoryi wyjedzie Szosowy Klasyk Złotoryja – Złota Wstęga Kaczawy. Będzie to kolejny etap i kolejny wyścig cyklu PKO Ubezpieczenia Via Dolny Śląsk, w ramach którego ostatnie zmagania odbyły się w Kowarach i była to indywidualna jazda na czas – podjazd na przełęcz Okraj. Teraz organizatorzy wracają do jazdy ze startu wspólnego, oczywiście biorąc pod uwagę sanitarne ograniczenia dotyczące grup startowych i wytyczne regulaminu cyklu, związane z rywalizacją w obrębie kategorii wiekowych.

Start i meta niedzielnego wyścigu będą miały miejsce w Rynku w Złotoryi. Kilometry podjazd po bruku na finał organizatorzy już zapowiadają jako jedną z największych atrakcji imprezy.

Zawodnicy i zawodniczki rywalizować będą na dwóch dystansach: dłuższym – PRO, 88 km, i krótszym – FUN, 54 km (na mapie obok). – Kraina Wygasłych Wulkanów gwarantuje wymagającą i selektywną trasę. FUN ma przewyższenia sięgające 500 m, a

długi dystans to już ponad 1 km w pionie – zapowiada Bolesław Kozłowicz. – Wyścig wyprowadzi kolarzy na wielką malowniczą pętlę przez Leszczynę i Pomocne w kierunku Wojcieszowa, potem w kierunku Sokołowca i Pielgrzymki, jeszcze dalej do Zagrodna i z powrotem do Złotoryi. FUN po starcie skręci na Wilków i przez Świerzawę dojedzie również do dużej pętli, a potem dalej, do mety w Złotoryi – dodaje.

Rywalizacja w klasyfikacji generalnej cyklu wkracza powoli w decydującą fazę, bo po wyścigu w Złotoryi pozostaną jeszcze tylko 3 edycje, w tym finałowa w Miękinii.

Zgłoszenia na wyścig organizatorzy przyjmują tylko do dzisiaj. W piątek zostanie opublikowana lista startowa i harmonogram startów poszczególnych grup na obu dystansach.

Biuro zawodów w Złotoryi działać będzie w niedzielę od godz. 8 rano. Start pierwszego wyścigu zaplanowany jest na godzinę 11, przyjazd na metę – ok. 12:30. Dekoracja ma się rozpocząć o 15. Oprawę muzyczną w złotoryjskim Rynku zapewni orkiestra Hany's Band.

(as)



Dom, w którym wszyscy są naprawdę ra

Środowiskowy Dom Samopomocy w Złotorzy skończył 20 lat. To wyjątkowa placówka, która stała się drugim domem dla swoich podopiecznych. Część z nich samego początku. To tu w zasadzie toczy się ich całe życie, a przynajmniej te najważniejsze jego momenty.

Jest początek marca 2020 r. W Złotorzy w związku z zagrożeniem koronawirusem zamykają się kolejne instytucje. 11 marca ten los spotyka również ŚDS – miejski ośrodek wsparcia dziennego dla 30 złotych z zaburzeniami psychicznymi. Lockdown trwa tutaj do 1 czerwca. To był bardzo trudny czas dla podopiecznych placówki (formalnie nazywa się ich uczestnikami lub domownikami). Znajdują się w izolacji przez ponad dwa i pół miesiąca. Nie wszyscy mają telefony, żeby się ze sobą kontaktować. ŚDS to dla nich drugi dom, więc odchodzą tę przymusową rozłąkę ze współdomownikami. Częste stany depresyjne to w tej grupie żadna rzadkość. I bez epidemii wycofują się, zamykają w domach. Kwarantanna tylko te stany i poczucie bezradności pogłębia.

Co najgorsze jednak, zamieszanie z koronawirusem torpeduje jubileusz Środowiskowego Domu. Huczne urodziny miały się odbyć w październiku, podczas piątej edycji festiwalu „Uskrzydleni Sztuką”. Ten prawdopodobnie nie dojdzie niestety do skutku.

Nie chcemy, by okrążył jubileusz przeszedł bez echa. Niech zostanie po nim ślad, choćby na naszych skromnych łamach. Stąd dziś dłuższy tekst o Środowiskowym Domu Samopomocy w Złotorzy.

Trenują codzienne życie

Ta jedyna w swoim rodzaju przystań dla osób z zaburzeniami psychicznymi powstała 1 sierpnia 2000 r. Od początku za najważniejszy cel stawiała sobie podtrzymywanie i rozwijanie u swoich podopiecznych tych umiejętności, które pozwalałyby im na jak najbardziej samodzielne życie. Samodzielność w zaspokajaniu podstawowych potrzeb trenuje się tutaj każdego dnia.

Podstawa to trening dbania o wygląd zewnętrzny, nauki higieny, kulinarny, gospodarowania własnymi środkami finansowymi, a także zajęcia ogrodnicze. Jest też trening umiejętności interpersonalnych i rozwiązywania problemów, a także umiejętności spędzania czasu wolnego (rozwijanie zainteresowań literaturą, audycjami radiowymi, telewizyjnymi, udział w spotkaniach towarzyskich i kulturalnych). Uczestnicy korzystają też z poradnictwa psychologicznego, pomocy w dostępie do niezbędnych świadczeń zdrowotnych i w załatwianiu spraw urzędowych, terapii ruchowej (turystyka i rekreacja). Otrzymują każdą niezbędną formę opieki i żywienia.

– To jest trening życia codziennego. Do swojego domu idą w zasadzie tylko przenocować. Nasza

placówka to nie tylko w przenośni ich drugi dom. Niektórzy żyją w skrajnie ubogich warunkach, nawet bez prądu. Tu mają dostęp do wszystkiego. Tak wyposażoną kuchnię, jaka jest w pracowni kulinarnej, chciałby mieć niejeden nasz pracownik – mówi Iwona Pawlus, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, która tymczasowo pełni funkcję dyrektora ŚDS-u. – Gdyby nie nasza placówka, ci ludzie siedzieliby beczynnym w swoich domach, co byłoby dla nich katastrofą. Tutaj są mobilizowani do kontaktu z lekarzem, psychologiem, są aktywizowani społecznie i zawodowo – dodaje.

Grają w filmach i orkiestrze

W tej chwili podopiecznymi Domu Samopomocy są osoby w wieku od 22 do 83 lat. – To 3 pokolenia, różne charaktery, więc nie każdy zawsze z każdym się dogaduje. Ale generalnie wszyscy sobie wzajemnie pomagają, gdy pojawia się kryzys. To taka grupa wzajemnego wsparcia. Wykształcili nawyki, żeby nawzajem o siebie dbać, gdy ktoś jest chory. Martwią się od razu, gdy jeden z nich nie przyjdzie rano na zajęcia. Żyją zresztą ze sobą nie tylko do 15:30. Odwiedzają się też w domach popołudniami, chodzą na spacer – tłumaczy Iwona Pawlus.

W tej trzydziestce są prawdziwe perełki. Jeden z uczestników ma zdolności aktorskie, grał jako statysta w takich filmach jak „Zimna wojna”, „Piłsudski” i „Najlepszy”. Inny posiada bogate zainteresowania otaczającym światem, czego wyrazem był udział w teleturnieju „Jeden z dziesięciu”, w którym wykazał się na tyle dużą wiedzą, że pokonał rywali i znalazł się w trójce finalistów. Jest też zdolny kabareciarz i wokalista, który swoimi uzdolnieniami nie daje szans rywalom podczas przeglądów, festiwali i konkursów. Nasz obecny starosta, czyli szef samorządu uczestników, to utalentowany muzyk: śpiewa, gra na akordeonie, gitarze, bębnie. Jest członkiem orkiestry górniczej działającej przy złotoryjskim ośrodku kultury. Oprócz muzyki przejawia zainteresowania kolarskie, brał m.in. udział w rowerowej pielgrzymce do Częstochowy.

– Każdy uczestnik posiada ukryte zdolności, które budzą się podczas zajęć. Mamy utalentowanych malarzy, piosenkarzy, kabareciarzy. Panie pięknie wyszywają haftem matematycznym, wykonują prace z cekinów, wstążek. Panowie mogą pochwalić się umiejętnościami stolarskimi, ogrodniczymi i przede wszystkim sportowymi. W naszej grupie mamy mistrza szachowego, miłośnika dobrej literatury, numi-



zmatyka – wlicza Elżbieta Sajewicz, instruktor terapii zajęciowej w ŚDS.

Nie chcą wracać do swoich domów

Uczestnikami Środowiskowe Domu zajmuje się 5 terapeutów i 1 opiekun, a także psycholog i rehabilitant. Skupiają się na tym, by osobom z zaburzeniami psychicznymi umożliwić funkcjonowanie w grupie, zwiększać ich zaradność i samodzielność oraz rozwijać umiejętności z zakresu aktywnego wykorzystania czasu wolnego. Wśród uczestników są tacy, którzy mają rodziny, ale też osoby samotne. Cztery z nich są ubezwłasnowolnione. Terapeutki pracują nie tylko z podopiecznymi, ale i rodzinami, pokazując, jak postępować z osobami chorymi. Podstawa to systematyka – żeby oddziaływanie terapeutyczne było skuteczne, uczestnicy muszą przychodzić regularnie.

Usługi w ŚDS świadczone są od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30. Dla wielu uczestników to za krótko. – To ich miejsce na ziemi. Niektórzy z nich pewnie chętnie by zamienili swój pierwszy dom na ośrodek, żeby był dłużej czynny. Najchętniej byłiby tu cały czas i nie wychodzili stąd. Okres świąt, gdy placówka jest zamknięta, to nie jest dla tych osób radosny czas – podkreśla Iwona Pawlus.

– To nie jest praca na 8 godzin. Wychodzimy z ośrodka, ale cały czas są telefony od podopiecznych. Potrzebują też często pomocy popołudniami czy w dni wolne. Odpoczywamy dopiero, gdy śpią – uśmiecha się Elżbieta Sajewicz, która ma najdłuższy staż wśród terapeutów, już 12-letni. – Ale jesteśmy dumni z osiągnięć naszych uczestników. Praca terapeuty to twórcze i kreatywne wyzwanie, codzienne motywowanie i wsparcie

do działania – dodaje.

Dyrektorem Domu Samopomocy jest Agata Kaczmarek, która obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim. – Uczestnicy nie mogą się doczekać jej powrotu. Jest bardzo lubiana, tęsknią za nią, są w stałym kontakcie telefonicznym – opowiada Iwona Pawlus, która ją zastępuje. Pani dyrektor chwali też zgrany zespół terapeutek. – Są empatyczne i ciepłe w kontaktach z uczestnikami, mają mnóstwo ciekawych pomysłów. Jestem dumna z efektów ich pracy i bardzo wdzięczna za ich zaangażowanie.

Marzą o lokalu tylko dla siebie

ŚDS utrzymywany jest z budżetu państwa, ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Otrzymuje co miesiąc 1,7 tys. zł dotacji na uczestnika. Miasto daje lokal – na parterze budynku MOPS-u. Dom Samopomocy nie posiada barier architektonicznych. Zajęcia odbywają się w kilku pracowniach: rewalidacyjnej, rękodzieła, rehabilitacyjno-ruchowej, praktycznej, kulinarnej, jadalni oraz sali ogólnej (wypoczynkowej). Jest też pokój do poradnictwa psychologicznego, tzw. pokój wyciszeń.

Podopieczni ŚDS-u biorą również udział w zajęciach w ogrodzie, który uprawiają w ramach treningu praktycznego. Ogród służy także do zajęć rekreacyjno-sportowych, pikników integracyjnych i relaksu. – Marzy się uczestnikom samodzielny lokal, taki jaki mają złotoryjscy seniorzy, żeby mogli bardziej rozwinąć skrzydła. To byłby znakomity prezent na któreś z kolejnych urodzin naszej placówki – uśmiecha się Iwona Pawlus.

Lepią garnki i trenują karate

Trening samodzielności to jedno. Druga ważna rola ŚDS to integracja społeczna. Ośrodek współpracuje z rodzinami i opiekunami prawnymi oraz instytucjami i organizacjami

działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych. W 2019 r. uczestnicy Domu Samopomocy brali udział w 50 spotkaniach i wyjazdach organizowanych w ramach treningu umiejętności spędzania czasu wolnego oraz terapii ruchem. Najważniejsze z nich to: XXVI Międzynarodowa Olimpiada Sprawnościowa „Piracki statek” w Nowych Łąkach, XII Międzynarodowe Mistrzostwa Osób Niepełnosprawnych w Grillowaniu w Świerzawie, IV edycja Konkursu dla Osób Niepełnosprawnych „Mamy talent” w Chojnowie, VI Mistrzostwa Polski w Płukaniu Złota Osób Niepełnosprawnych w Kopalni Złota Aurelia, V Przegląd Kabaretowy Osób Niepełnosprawnych „Żyj kolorowo” w Muchowie, Festiwal dla Osób Niepełnosprawnych „Piosenką malowane” w Legnicy oraz warsztaty integracyjne „Europa da się lubić” w Bielawie.

Niemal przez cały ubiegły rok w ŚDS odbywały się warsztaty ceramiczne oraz zajęcia karate fit, które cieszyły się ogromną popularnością.

– Wszystkie te działania integrowały naszą placówkę i uczestników z innymi ośrodkami oraz instytucjami działającymi na rzecz

Szczególne osiągnięcia

- Turniej Tenisa Stołowego z Ośrodkiem w Złotorzy – indywidualnie 1. i 3. miejsce
- VI Mistrzostwa Polski w Płukaniu Złota Osób Niepełnosprawnych – indywidualnie bez opiekuna – 1. miejsce
- Festiwal „Piosenką malowane” w Muchowie – indywidualnie 1. miejsce
- XI Międzynarodowe Mistrzostwa Osób Niepełnosprawnych w Grillowaniu w Świerzawie – drużynowo 1. miejsce
- Spotkanie integracyjne w Bielawie – 1. miejsce
- V Przegląd Kabaretowy w Muchowie – 1. miejsce w kategorii „starsi”
- IV edycja konkursu dla osób niepełnosprawnych w Chojnowie – nagroda specjalna
- Konkurs Urzędu Miejskiego w Złotorzy – zamyka odwagę – ochrona danych – 2 osoby wyróżnienie.

z zem

jest pod jej skrzydłami od

osób niepełnosprawnych. Dzięki spotkaniom i wyjazdom mieli okazję do nawiązywania nowych znajomości i oderwania się od codziennej rutyny. Udział w różnego rodzaju zmaganiach sportowych oraz występach artystycznych sprzyjał nauce zdrowej rywalizacji, zaprezentowaniu swoich zdolności artystycznych czy zdobywaniu wiedzy historycznej i regionalnej – zauważa Elżbieta Sajewicz.

Na ten rok plan pracy był także wyjątkowo bogaty w wycieczki, pikniki, warsztaty, zawody, turnieje. Punktem kulminacyjnym były obchody 20-lecia istnienia placówki podczas V Integracyjnego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Uskrzydleni sztuką”.

– Niestety, wirus pokrzyżował nasze plany. Ale mimo wszystko nie poddajemy się, działamy razem. Obecnie zajęcia odbywają się w mniejszych grupach. Udało nam się zorganizować turniej tenisa stołowego, turniej gry w kręgle na konsoli, turniej w chińczyka, jengę, spotkanie integracyjne „Słodka kawiarenka”, spotkanie z Klubem Seniora, warsztaty plastyczne z robieniem masek karnawałowych, noworoczne kołędowanie z Ogniskiem Muzycznym w Złotoryi, wyjazd do Bolesławca na zwiedzanie Muzeum Ceramiki – wymienia Elżbieta Sajewicz. – Zapraszamy cały czas nowe osoby. Mogą przyjść, spróbować, mamy w tej chwili 1 wolne miejsce. Okres próbny to 3 miesiące. To wystarczający czas, by się sprawdzić – dodaje.

Hucznych urodzin nie było, ale uczestnicy ŚDS-u na Facebooku opowiedzieli, za co kochają swoją placówkę. Powodów jest bez liku: za miło spędzony czas, przyjaźń, spokój, za wsparcie, za to, że jest ich drugim domem, za możliwość realizacji swoich hobby, domową atmosferę, radość, dobro, terapię, jedzenie, wsparcie, opiekę, życzliwość...

A na końcu za to, „że jesteśmy wszyscy razem”. (as)

uczestników ŚDS:

odkiem Szkolno-Wychowawczym i 1 miejsce;

u Złota Osób Niepełnosprawnych:

1. 2. miejsce, z opiekunem – 2 m.;

2. w Legnicy – 3. miejsce;

3. w Złotoryi – 2. miejsce;

4. w Legnicy – 3. miejsce;

5. w Złotoryi – 2. miejsce;

6. w Złotoryi – 3. miejsce;

7. w Złotoryi – 2. miejsce;

8. w Złotoryi – 3. miejsce;

9. w Złotoryi – 2. miejsce;

10. w Złotoryi – 3. miejsce;

11. w Złotoryi – 2. miejsce;

12. w Złotoryi – 3. miejsce;

Rurą od kanalizacji zrobił zdjęcia Złotoryi

Dwanaście niezwykłych zdjęć naszego miasta z wędrującym po niebie słońcem można było oglądać w sierpniu na złotoryjskiej starówce. Zrobienie każdej fotografii trwało – bagatela! – ponad 6 miesięcy. Wykonane zostały w technice solarigraficznej. Co to takiego?

Wystawa zdjęć w Rynku to końcowy efekt projektu artystycznego Solar Gold, którego autorem jest Dawid Rycąbel,

tego solarigrafie, czyli technice polegającej na zastosowaniu bardzo długich czasów naświetlania. Jak długich? – W tym przypadku



pasjonat fotografii i kina związany zawodowo ze Złotoryją (na zdjęciu u góry). Wpadł na dość niecodzienny pomysł, by uchwycić pozorną wędrowną słońca po niebie nad poszczególnymi fragmentami miasta. Wykorzystał do

każde ze zdjęć naświetlało się przez ponad pół roku – zdradza autor.

Zdjęcia zostały wykonane przy pomocy aparatów otworkowych. To bardzo prosta konstrukcja. Jej inna nazwa to camera obscura.



To właśnie z takiego przyrządu optycznego wyszły pierwsze w historii fotografie wykonane przez człowieka. Aparat otworkowy można zbudować choćby z puszek po piwie czy kawałka rury kanalizacyjnej – tak właśnie zrobił złotoryjski fotograf. Oczywiście w ścianie należy

wykonać otwór, przez który będą wpadały promienie słoneczne naświetlające umieszczony w środku światłoczuły papier fotograficzny. Następnie potrzeba już tylko troooooocho czasu i... zdjęcie gotowe. W negatywie. By osiągnąć końcowy efekt, taki jaki widać było na wystawie, potrzeba już jednak zaprząć sprzęt komputerowy. Chodzi o zeskanowanie w wysokiej rozdzielczości negatywu, zamianę przy pomocy techniki cyfrowej w pozytyw i wydrukowanie na powierzchni 100 na 70 cm.

Dawid Rycąbel pierwsze puszkę zaczął montować za zgodą Urzędu Miejskiego w Złotoryi w maju zeszłego roku, przy pomocy wysięgnika. Wybrał 22 miejsca na terenie miasta: budynki, mury, latarnie uliczne czy drzewa. Nie wszystkie lokalizacje okazały się do końca trafione.

– Latarnie czy drzewa delikatnie się jednak na wietrze ruszały, więc końcowy efekt nie jest idealny – mówi fotograf.

W ten sposób powstało 37 charakterystycznych zdjęć pokazujących różne miejsca Złotoryi i „ruch” słońca nad nimi (na marginesie: gdyby Dawid Rycąbel robił każde z nich osobno, przygotowanie wystawy zajęłoby mu kilkanaście lat).

Tuzin z nich mogliśmy podziwiać przez cały sierpień na ekspozycji zorganizowanej w górnej części Rynku. Pod koniec września wystawa poszerzona o kolejnych 12 fotografii ma być udostępniona w holu złotoryjskiego ośrodka kultury. O terminie poinformujemy. (as)

Uwieńczenie setek godzin mozolnej pracy

W holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji można podziwiać makietę stacji kolejowej w Złotoryi z lat 1960-1970 wykonanej w skali 1:87 przez Stanisława Zawadzkiego, instruktora w sekcji modelarskiej ZOKiR-u.

– To spotkanie poświęcone jest Stanisławowi i jego najmłodszemu dziecku. Tworzenie tego, co widzimy, trwało aż 2 lata. Są pasje i zamiłowania, które trwają chwilę, natomiast to, co zrobił Stanisław, jest niesamowite. Gdy będziecie tę makietę oglądać, to proszę zwrócić uwagę na szczegóły – mówił podczas otwarcia wystawy dyrektor ośrodka kultury Zbigniew Gruszczyński. I faktycznie, oglądając makietę, trudno było przejść obojętnie obok np. kępki trawy, która wyrosła w rynnie czy też miniaturowego kurka w zlewie zamontowanym na jednej ze ścian stacji.

Dbalność o szczegóły i wierne odwzorowanie stacji kolejowej sprzed ponad 50 lat pokazuje, że Stanisław Zawadzki jest człowiekiem pełnym pasji i to pasji, która zaraża. Wychował w końcu



wielu modelarzy, którzy zdobyli setki złotych medali podczas wielu zawodów i mistrzostw. Dwóch z nich tak bardzo pokochało samoloty, że zostali pilotami w liniach lotniczych.

– Zrobiłem stację mojego dzieciństwa. Chciałem, aby wszyscy mogli zobaczyć, jak to wyglądało

w czasach, kiedy mogliśmy pociągiem dojechać niemal w każdy zakątek Polski. Dzisiaj niestety tego już nie ma – mówił z nostalgią twórca makiety.

O pracy, jaką Stanisław Zawadzki włożył w stworzenie makiety, pisaliśmy na naszym portalu. (ms)

Dziwactwo. Obciach. Dysonans

Choć pierwszy budynek wielorodzinny za ciepłownią przy Jerzmanickiej mocno już wystaje z ziemi, wciąż tak naprawdę nie wiadomo, przy jakiej ulicy jest budowany. Jest duży ambaras z nadaniem jej nazwy, bo radni miejscy na ostatniej sesji nie doszli do porozumienia. Jedni uważają, że nazewnictwo zaczerpnięte od miast na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej to sentymentalne dziwactwo, drudzy – że ulice z określeniami pochodzącymi od kamieni szlachetnych są obciachowe i brzmią jak z jarmarku.

Przypomnijmy: pierwsze 4 ulice na osiedlu miały się nazywać Wileńska, Tarnopolska, Lwowska i Stanisławowska. Deweloper, który kilka miesięcy temu zaczął tutaj budować kompleks domów wielorodzinnych, zaproponował swoje nazwy: Szafirowa, Szmaragdowa, Rubinowa i Diamentowa. Radni na komisji gospodarczej, która odbyła się w czerwcu, wstępnie na to przystali.

Temat powrócił na sesji rady miejskiej w lipcu. Miał być ostatecznie zamknięty w formie uchwały. Radni zajmowali się nim 27 minut – niewiele krócej niż trwała debata nad stanem miasta i udzielenie wotum zaufania burmistrzowi. I choć w dyskusji zeszli nawet na meandry geologii i kręte ścieżki historii, do niczego w zasadzie nie doszli, poza okopaniem się na swoich pozycjach. Wobec

licznych kontrowersji burmistrz zdecydował się wycofać projekt uchwały i przenieść go na kolejną sesję. Wcześniej ma być jeszcze raz skonsultowany w komisjach.

Sentymenty? To za mało

Stanowiska wobec nazewnictwa ulic na osiedlu przy Jerzmanickiej są w zasadzie trzy. Pierwsze reprezentuje Eugeniusz Pożar, który – jak się wydaje po jedynym głosowaniu w tej sprawie, na czerwcowej komisji gospodarczej – ma za sobą większość radnych. Pożar jest zdecydowanym zwolennikiem propozycji dewelopera i jednocześnie zagorzałym przeciwnikiem „elementów kresowych” na nowym osiedlu i w całej Złotorii.

– Dlaczego mamy przenosić Kresy Wschodnie do Złotorii i co Złotorija ma wspólnego z Kresami Wschodnimi? – pytał na lipcowej sesji. – To, że mieszkają

tu potomkowie ludzi przesiedlonych z miast kresowych, to nie jest powód, żebyśmy nazywali osiedle w ten sposób. W każdym miasteczku i wsi na Dolnym Śląsku mieszkają tacy ludzie, którzy pochodzą z tamtych okolic. I nikt nie proponuje, by tak nazywać ulice. Sentymenty to za mało, żeby takie rzeczy wprowadzać, bo to wygląda na dziwactwo. Niektórzy mają traumatyczne przeżycia związane z tym miastami, kojarzą im się dramatycznie, jak choćby rok 1943 na Wołyniu. Nie wszystkim mieszkańcom podobałyby się takie nazwy. Nazywajmy nasze ulice w taki sposób, żeby ludziom się podobało, żeby czuli się dobrze – argumentował radny Lewicy.

Kamienie szlachetne? Brzmi jak z jarmarku

Po drugiej stronie sporu stoi Barbara Zwierzyńska. – To nie

jest tak, że Złotorija nie ma nic wspólnego z Kresami, bo to są nasze korzenie, nasza tożsamość. Wielkim problemem społecznym na Dolnym Śląsku jest właśnie ludźmi napływowymi, to ma przełożenie na poziom kapitału społecznego, zdolność do podejmowania wspólnych działań. Te nazwy ulic to jest kwestia szacunku dla Koła Kresowian, które potrafi przyciągnąć na biesiadę do ZOK-u pełną salę, szacunku do wszystkich ludzi, dla których kwestie pochodzenia z Kresów są ważne. Nie zgadzam się totalnie z tym, że to nie jest rzecz do upamiętnienia. Równie dobrze ulice moglibyśmy pozmienić, ponazywać je Filcową czy ulicą Biegu Szlakiem Wygasłych Wulkanów, żeby go upamiętnić – kontrowała radna.

Co ciekawe, Zwierzyńska neguje propozycję dewelopera podwójnie – nie tylko za zmianę nazewnictwa z kresowego na „jubilerskie”, ale także ze względu na dobór kamieni szlachetnych dla nazw ulic. Inwestor chce bowiem takich kamieni, które są uprawiane w występujące na naszym terenie złoto. W ten sposób zamierza nawiązać swoim kompleksem mieszkalnym, który nazwał Złota 9 (od liczby planowanych do postawienia budynków), do historii i tradycji złotoryjskiej. – Te nazwy, jak na Złotorię i nasze dziedzictwo historyczne i geologiczne, są lekko mówiąc obciachowe. Szłabym w kierunku albo nazw historycznych, albo kamieni i bogactwa geologicznego w naszej okolicy, a nie jarmarkowych kamieni, które nic

ze Złotoriją nie mają wspólnego. Chodzi mi o to, żeby nazwy ulic nawiązywały do tego, że agaty są dla nas cenniejsze niż szafiry czy rubiny, po które trzeba jechać daleko stąd, do Szklarskiej Poręby czy Karpacza – tłumaczyła była kandydatka na burmistrza.

Osiedle Kresowe bez Lwowa i Wilna? Wielki dysonans

Gdzieś pomiędzy Zwierzyńską a Pożarem kompromisu szuka Robert Pawłowski, świadomy jednak tego, że ostateczna decyzja nie należy do niego, tylko do radnych. Burmistrz już od czerwca próbuje ratować sytuację, forsując koncepcję, którą niektórzy określają „osiedlem w osiedlu”.

– Deweloper buduje osiedle budynków wielolokalowych, niżej powstanie osiedle domów jednorodzinnych. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jedno miało nazwy ulic związane z kamieniami szlachetnymi, a drugie nazwy historyczne. Szafirowa, diamentowa, rubinowa czy szmaragdowa to nie są nazwy oderwane od rzeczywistości, bo takie kamienie szlachetne występują na Dolnym Śląsku, nawet w okolicach Złotorii. Taka jest koncepcja dewelopera, który zgodził się zainwestować u nas. Warto by też było, żeby agat gdzieś zafunkcjonował w Złotorii jako znak rozpoznawczy doliny Kaczawy, ale myślę, że znajdzie się jeszcze gdzieś w mieście jakaś ulica, którą będzie można tak nazwać – wyjaśniał Pawłowski radnym.

Propozycja burmistrza wydaje się o tyle rozsądna, że rada miejska już ponad rok temu przyjęła nazwę Kresowe dla osiedla w okolicach ul. Jerzmanickiej, głosując nad zmianami w planie zagospodarowania przestrzennego. – Będzie wielki dysonans między nazwą osiedla a nazwami ulic – zauważyła przytomnie na sesji radna Barbara Listwan. – Jeżeli zaakceptujemy nazwy od kamieni szlachetnych, to nie może być osiedle Kresowe.

Jedno jest pewne: temat wkrótce musi powrócić. Bo deweloper czeka na adres.

(as)

Ósmoklasiści z „trójki” zdali egzamin na poziomie Wrocławia

Cieszą wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty w złotoryjskich podstawówkach. Dumni z siebie mogą być zwłaszcza uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 3, która w języku polskim i matematyce niemal zrównała się ze średnią w szkołach wrocławskich, a w angielskim nawet je przegoniła. Progres w porównaniu z rokiem ubiegłym jest również w „jedynce”.

Generalnie jest dobrze. Oczywiście jest różnica pomiędzy Szkołą Podstawową nr 3 i Szkołą Podstawową nr 1, ale to było do przewidzenia. Z drugiej strony obie placówki poprawiły się o kilka punktów procentowych w stosunku do ubiegłego roku. Na pewno można być zadowolonym z rosnących wyników z matematyki, każda z naszych szkół osiągnęła na tym polu bardzo wyraźny postęp – komentuje burmistrz Robert Pawłowski. W SP nr 1 średnia z tego przedmiotu ściśle wzrosła z 30 do 37, a w SP nr 3 – z 50 na 55.

Gorszy wynik w stosunku do roku 2019 zanotowała tylko w jednym przypadku „jedynka”. Chodzi o język angielski.

Poprawa wyników (w tabeli na dole) na przestrzeni ostatniego roku to pierwsza ważna sprawa. Druga to fakt, że złotoryjskie podstawówki

zrównały się ze średnią dolnośląską, a w językach obcych ją nawet przegoniły: w angielskim o 1 punkt, a w niemieckim aż o 14. Nasze szkoły nie odstają też od przeciętnego wyniku egzaminu dla całego kraju.

Po trzecie, trzeba odnotować bardzo dobry wynik sprawdzianu ósmoklasisty w „trójce”, która dorównała średniej we Wrocławiu. – Pięć lat temu nauczyciele z SP nr 3 prawie obrazili się na mnie, gdy stwierdziłem, że ich dobre samopoczucie nie jest na miejscu, ponieważ Wrocław jest daleko przed nimi. Dzisiaj musimy postawić przed nimi jeszcze bardziej ambitny cel – komentuje z satysfakcją burmistrz.

W szkole przy ul. Wilczej te wyniki już zostały uznane za wielki sukces. – W tym roku ósmoklasiści zdawali egzaminy w szczególnych warunkach: przesunięty termin z kwietnia na czerwiec, szalejąca

pandemia koronawirusa, a mimo to poradzi sobie bardzo dobrze! Gratuluję uczniom oraz nauczycielom wspaniałych wyników na egzaminie – podsumowuje Danuta Borocho, dyrektorka SP nr 3.

I po czwarte wreszcie: o ile średnia dla obu złotoryjskich szkół nieco odbiega od przeciętnego wyniku w dużych miastach, to nie mamy się czego wstydić jeśli chodzi o średnie i małe miasta. W tej ostatniej grupie złotoryjska edukacja na poziomie podstawowym wyróżnia się zresztą wyraźnie na plus, co pokazuje, że jakość kształcenia u nas rośnie.

– Myślę, że osoby, które w kwietniu rozpełtały historię wokół nauczania w naszych szkołach, powinny dzisiaj przeprosić nauczycieli, którzy wówczas mieli pełne prawo poczuć się urażeni – podsumowuje burmistrz Pawłowski.

(as)

2020	SP1	SP3	Złotorija	Powiat złotoryjski	Dolny Śląsk	Wrocław	Duże miasta	Średnie miasta	Małe miasta	Kraj
j. polski	54	65	59	56	59	66	63	58	56	59
matematyka	37	55	45	40	45	56	52	43	41	46
j. angielski	46	67	56	49	55	66	62	56	51	54
j. niemiecki	28	88	58	41	44	66	58	47	41	45

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020, poz. 65, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotorii informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania posiadanych nieruchomości. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotorii nr 0050.150.2020 z dnia 27 lipca 2020 r.

Burmistrz Miasta Złotorii Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 20120 r., poz. 65, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotorii informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych garażami przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotorii nr 0050.152.2020 z dnia 3 sierpnia 2020 r.

Burmistrz Miasta Złotorii Robert Pawłowski

Złotoryja wśród samorządów, które chcą budować własną instalację do przetwarzania odpadów

Złotoryja, razem z kilkunastoma innymi miastami i gminami, zamierza budować wspólny system gospodarki odpadami w oparciu m.in. o składowisko w Pielgrzymce. 16 samorządów, które są udziałowcami Sanikom, chce się uniezależnić od przedsiębiorstwa w Lubawce, gdzie obecnie przekazują odpady. Kieruje nimi niepewna przyszłość lubawskiej spółki, w której pogłębia się kryzys wynikający z nieodpowiedzialnych działań pozostałych współników.

W Urzędzie Gminy w Pielgrzymce spotkali się burmistrzowie i wójtowie, którzy od kilku tygodni otwarcie wyrażają niezadowolenie z tego, co dzieje się w Sanikomie. Samorządowcy uważają, że nie mają wpływu na decyzje podejmowane w spółce, bo całą władzę przejęło 7 gmin skupionych wokół Kamienniej Góry i Lubawki, forsujących własne pomysły i nie liczących się przy tym ze zdaniem pozostałych współników o wiele większym potencjale ludnościowym i gospodarczym. Dlatego podpisali list

intencyjny w sprawie uruchomienia wspólnego przedsięwzięcia w zakresie zbiórki i przetwarzania odpadów w oparciu o składowiska odpadów komunalnych w Pielgrzymce i Płuczkach oraz sortownię w Lubomierzu. Instalacja mogłaby powstać na 5-hektarowej działce obok składowiska w Pielgrzymce.

List sygnują burmistrzowie i wójtowie 16 gmin, głównie z terenu trzech powiatów: złotoryjskiego, jaworskiego i lwóweckiego. Poza Robertem Pawłowskim swój podpis pod deklaracją złożyli

także samorządowcy z Bolkowa, Jawora, Lubomierza, Lwówka Śląskiego, Marciszowa, Męcinki, Mściwojowa, Pielgrzymki, Starej Kamienicy, Świerzawy, Wądroża Wielkiego, Wlenia, Wojcieszowa, Zagrodna i gminy wiejskiej Złotoryi.

– Pojawia się nowy, alternatywny projekt, który – jeśli mądrze podejdziesz do niego zarząd Sanikom – może być uzupełnieniem tego, czym zajmuje się spółka z Lubawki. Widzimy możliwości porozumienia. Ale jeśli nadal ze strony tych 7 gmin dysponujących większością udziałów będzie opór przed dialogiem i niezbędnymi zmianami, nasza inicjatywa stanie się projektem autonomicznym. Skorzystają z niego zarówno gminy skupione wokół jeleniogórskiego ZIT-u, jak również inne miejscowości zainteresowane wspólną gospodarką odpadami, których przyjęcie do Sanikomu jest obecnie blokowane. Choćby Chojnów, którego burmistrz Jan Serkies brał udział w naszym spotkaniu – tłumaczy burmistrz Robert Pawłowski.

Jeśli inwestycja dojdzie do skutku, 70 proc. odpadów, które w tej chwili są przekazywane do Sanikomu, trafi do nowej instalacji. To bez wątpienia wpłynie bardzo negatywnie na kondycję lubawskiej spółki, która już w tej chwili notuje straty finansowe. Będzie

się to musiało odbić na wzroście cen dla mieszkańców gmin, które zostaną przy Sanikomie. Część sygnatariuszy listu mówi wprost, że spółka nie przetrwa bez odpadów z ich terenu.

Kryzys w spółce pogłębia się. Brakuje przede wszystkim porozumienia odnośnie polityki cenowej i strategii rozwoju spółki. Dwa miesiące temu zgromadzenie współników odwołało przewodniczącego rady nadzorczej Sławomira Maciejczyka, burmistrza Wojcieszowa, poszerzyło też skład rady nadzorczej o przedstawicieli 7 gmin mających większość udziałów w Sanikomie. Do tego wprowadzono znaczącą podwyżkę stawek za zagospodarowanie odpadów na składowisku w Lubawce. Ostatnio zaś odwołany został wieloletni prezes spółki Andrzej Wojdyła, który był odpowiedzialny za realizację 65-milionowych inwestycji dotowanych ze środków unijnych.

– Walne zgromadzenie współników Sanikom jest zwołane na 20 sierpnia. Wnieśliśmy wnio-

sek, aby rada nadzorcza udzieliła informacji o swoich pracach i zamierzeniach, bo nie wiemy kompletnie, w jakim kierunku spółka zmierza. Ale jednocześnie doszliśmy do wniosku, że trzeba szukać jakiejś alternatywy, żeby mieć wpływ na ceny za odbiór śmieci dla naszych mieszkańców. Nas jest osiemnastu udziałowców, tam tylko siedmiu, ale to oni mają większość i podejmują decyzje siłą, nie szukając kompromisu i nie próbując prowadzić z nami jakiegoś dialogu. To rodzi obawy o przyszłość. Z niepokojem obserwujemy, co się dzieje nie tylko w Sanikomie, ale w ogóle na rynku śmieciowym. Tam, gdzie samorządy nie zainwestowały w budowę własnych instalacji i oddały pole prywatnym firmom, obowiązują horrendalne stawki. Dla dobra naszych mieszkańców musimy współdziałać, aby tego uniknąć – mówi Tomasz Sybis, wójt Pielgrzymki, cytowany przez portal 24legnica.pl.

(as)

Weszły w życie ważne zmiany w odpadach

Od wtorku 1 września na wszystkich nieruchomościach jednorodzinnych znajdujących się na terenie Złotoryi zmieniły się dni odbioru niektórych odpadów komunalnych.

Część domków jednorodzinnych objęła tylko zmiana terminu odbioru bioodpadów – śmieciarka RPK będzie przyjeżdżała nie w piątki, lecz we wtorki. Dotyczy to następujących ulic i placów: Jesiennej, Krakowskiej, Kujawskiej, Lubuskiej, Łęczycy, Mazowieckiej, Pomorskiej, Sandomierskiej, Henryka Sienkiewicza, Sieradzkiej, Juliusza Słowackiego, Śląskiej, Świętokrzyskiej, Warmińskiej, Wielkopolskiej, Wiosennej, Zimowej, Henryka Brodatego, Hożej, Kwiatowej, Mieszka I, Różanej, Słonecznej, Generała Stanisława Sosabowskiego, Szczęśliwej, Tęczowej, Juliana Tuwima, Wilczej, Wiśniowej, Zacisze, 11 Listopada, Adama Asnyka, Garbarskiej, Górniczej, Kaczawskiej, Kolejowej, Tadeusza Kościuszki, Miedzianej, al. Miłej, Na Skarpie, Nad Zalewem, Nasypowej Odrzańskiej, Pałkowej, Pochylej, Podmiejskiej, Sportowej, Szklarskiej, Szpitalnej, Wojska Polskiego i Złotej.

Na pozostałych ulicach i placach, na których występuje zabudowa jednorodzinna, czyli: Akacyjowej, Władysława Broniewskiego, Brzozowej, Chojnowskiej, Cmentarnej, Bolesława Chrobrego, Grunwaldzkiej, Gwarków, Kasztanowej, Kopaczy, Lipowej, Łąkowej, Czesława Miłosza, Nowowiejskiej, Ogrodowej, Rzecznej, Władysława Sikorskiego, Sprzy-

mierzenców, Stawowej, Stromej, Bolesława Wysokiego, Zielonej, Bukowej, Cedrowej, Cichej, Dębowej, Dolnej, Jaworowej, Jesionowej, Bolesława Krzywoustego, Kazimierza Wielkiego, Leszczyńskiej, Modrzewiowej, Orzechowej, Platanowej, Sosnowej, Stanisława Staszica, Świerkowej, Widok, Bohaterów Monte Cassino, Jaśminowej, Legnickiej, Magnoliowej, Malinowej, Miodowej, Karola Miarki, Parkowej, Polnej, Rzemieślniczej, Wiejskiej, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Kamienniej, Piastowej, Zagrodzieńskiej i 3 Maja zmiany w harmonogramie dotyczą zarówno bioodpadów, jak i innych frakcji zbieranych selektywnie. Pracownicy komunalni będą po nie przyjeżdżała nie we wtorki, lecz w środy.

Więcej informacji i szczegółowe harmonogramy można znaleźć na naszym portalu www.zlotoryjska.pl.

(as)

Zielone w pojemnikach zamiast na kompostownikach

Z nietęgimi minami wrócili z kontroli pojemników na odpady zmieszane pracownicy Urzędu Miejskiego w Złotoryi. Sprawdzali, czy mieszkańcy kilku ulic w naszym mieście prawidłowo segregują śmieci. Nie wygląda to niestety najlepiej.

W czarnych i popielatych pojemnikach powinny się znajdować tylko te odpady, które nie nadają się do ponownego przerobienia. Czyli mniejsza część śmieci produkowanych przez gospodarstwo domowe. Zdecydowaną większość można przekazać do recyklingu.

W prawie każdym pojemniku pracownicy magistratu znaleźli odpady, które nie powinny się tam znaleźć. Jakże? Na przykład butelki plastikowe i szklane, pojemniki tetrapakowe po mleku i po jogurtach, opakowania kartonowe, a nawet gruz i płyty regipsowe. – Duża część z nich powinna trafić do żółtego pojemnika, na plastik i metal – mówi Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w UM.

Co ciekawe, właściciele kilku

skontrolowanych posesji jednorodzinnych zadeklarowali prowadzenie kompostownika na bioodpady. Tymczasem w ich pojemnikach znaleziono m.in. skoszoną trawę, chwasty wyrwane z ogródka, a nawet... tuje.

Które posesje jednorodzinne kontrolowali urzędnicy? Wszystkie na ulicach Wiśniowej i Juliana Tuwima, a także niektóre na Mieszka I i Henryka Brodatego oraz Wilczej (w pobliżu szkoły). – Razem sprawdziliśmy ok. 60 pojemników. Na palcach jednej ręki można policzyć te, do których nie mieliśmy żadnych uwag – dodaje naczelnik.

Przypomnijmy, że od 1 maja tego roku wszyscy złotoryjanie mają obowiązek segregacji odpadów.

(as)

Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,
e-mail: zlotoryja@dbp.wroc.pl, www.dbp.wroc.pl/zlotoryja.
Czynna – poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● **Obama Michelle**, *Becoming. Moja historia* – Światowy bestseller. Osobiste wspomnienia najbardziej lubianej Pierwszej Damy Stanów Zjednoczonych. Michelle Obama opisuje doświadczenia, które ją ukształtowały – od dzieciństwa w południowym Chicago, przez lata pracy na kierowniczym stanowisku, kiedy godziła macierzyństwo z karierą, aż do czasu spędzonego w najszlachetniejszym domu świata. Pisząc z niebywałą szczerością, odwagą i humorem, odkrywa kulisy swojego życia rodzinnego. Opisuje, jak Obamowie znaleźli się w centrum zainteresowania światowych mediów i jak wyglądało ich życie w Białym Domu przez osiem kluczowych lat, kiedy poznawała Amerykę, zaś Ameryka poznawała ją. To zaskakująco intymny rozrachunek życia kobiety wrażliwej i stanowczej, która konsekwentnie odmawiała spełniania oczekiwań innych i której historia zachęca, by pójść w jej ślady.

● **Kuleczka-Raszewska Maria**, *Ćwiczenia korekcyjno-terapeutyczne dla dzieci z wykorzystaniem nietypowych przyborów* – Książka jest rodzajem poradnika, który pokazuje, w jaki sposób połączyć cele wynikające z gimnastyki korekcyjnej i Integracji Sensorycznej, by w codziennych zajęciach wspierać rozwój psychoruchowy dziecka niepełnosprawnego i sprawnego o zaburzonym rozwoju procesów zmysłowych czy z wadami postawy. Zawarte są w niej zabawy i ćwiczenia urozmaicające codzienne zajęcia ruchowe czy gimnastyki korekcyjnej z wykorzystaniem nietypowych, ale „zwykłych-niezwykłych” pomocy dydaktycznych. Przy każdym proponowanym ćwiczeniu czy zabawie wskazane są możliwe do osiągnięcia cele z punktu widzenia gimnastyki korekcyjnej i integracji sensorycznej.

Z bibliotecznej półki

MIĘSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2,
59-500 Złotoryja, tel. 76 878 33 28
e-mail: biblioteka@mbp.zlotoryja.pl, adres internetowy: mbp.zlotoryja.pl

NARODOWE CZYTANIE
05.09.2020
JULIUSZ SŁOWACKI
BALLADYNA
Miejska Biblioteka Publiczna w Złotoryi
zaprasza
do wspólnego publicznego czytania
godz. 11:00-13:00 Restauracja „Pod Zielonym Grzybkim”, Rynek
W razie niesprzyjającej pogody impreza zostanie przeniesiona do siedziby Biblioteki
PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ

LEONARDO DA VINCI.
NOC W LUWRZE

18 i 19.09.2020 - GODZ. 17:00

Kino Aurum

BILETY 18 ZŁ (ULGOWY), 20 ZŁ (NORMALNY)
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 18 ZŁ
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA
OD PIĄTKU DO WTORKU OD GODZ. 16:00

EXHIBITION
ON SCREEN.nazywo wkinach.plKorty już po remoncie.
Zaprosiły złotoryjczyków na piknik

Odnowione korty Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego już działają i goszczą lokalną społeczność. Jedną z inicjatyw inauguracyjnych wyremontowany obiekt był pierwszy w naszym mieście piknik tenisowy, który odbył się w ostatni weekend lipca.



Przebudowa kortów przy ul. Marii Konopnickiej ruszyła w zeszłym roku. Była możliwa dzięki dotacji pozyskanej przez ZTT od samorządu województwa dolnośląskiego (w wysokości 80 tys. zł) i grantowi przyznanemu przez LGD Partnerstwo Kaczawskie w kwocie 70 tys. zł, a także wkładowi własnemu stowarzyszenia, które dołożyło 50 tys. zł.

– Korty już od dawna nadawały się do remontu. Dzięki uzyskanym funduszom, jak i wspaniałym lokalnym sponsorom, w okresie jesienno-zimowym oraz podczas kwarantanny związanej z koronawirusem zostały podane gruntownej przebudowie. Wymieniliśmy 3 korty z mączki, chodniki, część ogrodzenia oraz zamontowaliśmy w dwóch miejscach urządzenia treningowe, takie jak na siłowniach zewnętrznych przy złotoryjskich orlikach – prezes ZTT Marcin Gagat.

Odnowione korty oferują także pub, ogrodzony murem pas zieleni z wiatą, stolikami oraz zadbanym miejscem na piknik. Pierwszy z nich, pod nazwą Letni Piknik Tenisowy, odbył się w ostatnią sobotę lipca.

– Emocji było wiele. Działania zespołu ZTT okazały się niesamowitym sukcesem. Przygotowaliśmy zajęcia rodzinno-integracyjne dla dzieci i dorosłych. Były debile mieszane oraz cieszący się powodzeniem debel retro, czyli granie zabytkowymi rakietami na wesoło. Dopisała piękna pogoda i humor. Dodatkowo dzieci miały wydzielone miejsce na przeróżne zabawy pod zabytkowym murem, który zapewniał ochłodę. Było przeciągnięcie liny, twister, kolorowa chusta huśtawka oraz fontanna, pod którą dzieci mogły się schłodzić pomiędzy zabawami. Jednoróżec tryskający wodą zaskoczył piękną tęczą. Dla dodania energii dzieci były częstowane wata cukrową ufundowaną przez ZTT – opowiada Marta Kusiak, jedna ze współorganizatorek pikniku.

Przy organizacji tej plenerowej

imprezy ZTT ściśle współpracowało ze Stowarzyszeniem Nasze RIO. Wolontariuszki Karolina Przeszlakiewicz oraz Maja Radecka rozdawały wata, a o zabawy dla dzieci zadbała Barbara Zwirzyńska. Współdziałając ze sobą, oba stowarzyszenia pilnowały też zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Na obiekcie nie przebywało więcej niż dozwolone 150 osób.

Sobotnia impreza odbyła pod hasłem „Ulepszamy złotoryjskie korty”. Dochód z wpisowego został przeznaczony na dokończenie remontu. – ZTT próbuje z własnych inicjatyw zebrać brakujące środki na elewację dwóch budynków należących do stowarzyszenia. Wtedy już na lata będziemy mieli piękny obiekt do użytku dla wszystkich chętnych,

którzy chcą spróbować tenisa czy wypocząć w kortowym ogródku – mówi Mariusz Czernatowicz, odpowiedzialny w ZTT za organizację turniejów.

Działalność tenisowego stowarzyszenia można też wesprzeć wynajmując korty pod wydarzenia prywatne. Do dyspozycji jest pub, w pełni funkcjonalna kuchnia, wiata z grillem oraz ogródek tenisowy z miejscami do relaksu czy zabawy.

Bezpłatnie można skorzystać natomiast z urządzeń treningowych ustawionych na terenie kortów – od rana do godz. 22. – Ale uwaga: na kortach bawimy się bezpiecznie. Prosimy o zachowanie dystansu społecznego wymaganego podczas pandemii koronawirusa – apelują działacze ZTT. (as)

RAZEM Z MAESTRO
ANDRÉ RIEU
Muzka z magicznego Maastricht
RETRANSMISJA
KONCERTU
W KINIE AURUM
26.09.2020
GODZ. 18:00
BILETY 30 ZŁ (NORMALNY) 25 ZŁ (ULGOWY)
BILETY GRUPOWE 20 ZŁ (MIN. 10 OSÓB)
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA OD PIĄTKU DO WTORKU OD GODZ. 16:00

Złotoryja ostro biega Złoto za płukanie złota

W sobotę na Polanie Jakuszyckiej zorganizowany został start biegu górskiego na dystansach 22 i 50 kilometrów.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Bieg Piastów. W rywalizacji na dystansie 22 kilometrów wystartowało ponad 400 zawodników, wśród których znaleźli się reprezentanci Złotoryi. Nasi biegacze walczyli o najlepsze miejsca i czasy na nowej, trudnej technicznie trasie Gór Izerskich.

Bardzo dobrze pobiegł Maciej Dawidziuk, który metę przekroczył

na 6. miejscu, w czasie 1:29:24.

W klasyfikacji kobiet 3. miejsce zajęła Ewa Łukasiewicz (1:44:54).

Wyniki pozostałych złotoryjskich zawodników w Letnim Biegu Piastów: 52. Daniel Duda (1:46:50), 87. Tomasz Hołówka (1:53:51), 298. Piotr Chrobak (2:23:05), 414. Robert Kuriata (3:08:11).

(ms)

Strzał w dziesiątkę

Kilka medali przywieźli złotoryjscy strzelcy z II Rundy Pucharu Polski w Ustce.

W zawodach wystartowała piątka naszych zawodników: Daniel Romańczyk, Szymon Słowik, Nikola Manowicz, Radosław Mróz oraz Jacek Stępnik.

Strzelcy „Agatu” Złotoryja przywieźli do domu kilka medali, w tym jedno złoto.

W konkurencji kdw 3x40 mężczyzn Daniel Romańczyk, z wynikiem 435,3 pkt., zdobył brązowy krążek, a Szymon Słowik (384,5 pkt.) uplasował się na 6. pozycji.

W kpn 60 junierek Nikola Manowicz (138,0 pkt.) ukończyła zawody na 7. miejscu.

W kpn 60 mężczyzn Szymon Słowik (180,3) był 5.

Radosław Mróz (198,1 pkt.) w kpn 60 juniorów stanął tuż za podium.

W ksp 3x40 junierek Nikola Manowicz (411,6 pkt.) również

zajęła 4. miejsce.

W kdw 3x40 juniorów Radosław Mróz (378,4 pkt.) uplasował się na 7. pozycji.

W psz 2x30 seniorów Jacek Stępniewski (484 pkt.) zakończył zmagania na 10. miejscu.

Nasi zawodnicy mogą się pochwalić 2 medalami w kat. kdw 60 leżąc mężczyzn. Daniel Romańczyk, z dorobkiem 622,3 pkt., stanął na najwyższym stopniu podium, a Szymon Słowik (617,8 pkt.) na najniższym.

W kdw 60 leżąc juniorów Radosław Mróz (604,4 pkt.) wystrzelał srebro.

W ppn 60 mężczyzn Jacek Stępniewski (529 pkt.) wywalczył 4. lokatę.

W 60 leżąc junierek Nikola Manowicz (581,0 pkt.) była 9.

(ms)

Mistrzostwa Świata w Płukaniu Złota 2020 w Novym Kninie (Czechy) za nami. Spory sukces odnieśli na nich zawodnicy z Polskiego Bractwa Kopaczy Złota.

Wszyscy zastanawialiśmy się, czy ze względu na pandemię mistrzostwa w ogóle się odbędą i ilu zawodników zdecyduje się ostatecznie wziąć w nich udział. Każdy z nas decyzję odwlekał do ostatniej chwili – mówi wielki mistrz Polskiego Bractwa Kopaczy Złota Zbigniew Soja.

Ostatecznie z Polski zdecydowało się pojechać 13 płukaczy. Na miejscu okazało się, że przyjechało 245 zawodników, głównie z Europy. Zabrakło płukaczy z RPA, Australii, USA, Kanady, Hiszpani, Belgii. Pomimo małej (jak na mistrzostwa świata) ilości zawodników, zjawili się wszyscy czołowi płukacze, co zapowiadało bardzo zaciętą rywalizację. Dodatkową niespodzianką był przygotowany przez organizatorów materiał do płukania. Jak się okazało, był tak specyficzny, że nie pozwalał na osiąganie rewelacyjnych czasów.

W środę (19 sierpnia) rozpoczęły się eliminacje. – Wprawdzie po-

czątek nie zapowiadał większych sukcesów naszej reprezentacji, to jednak prawie każdy z naszych zawodników w różnych konkurencjach indywidualnych lub drużynowych startował w sobotnich finałach. Nie robiliśmy sobie większych nadziei, gdyż w eliminacjach nasi zawodnicy raczej plasowali się na dalszych pozycjach z nielicznymi wyjątkami. Może to była recepta na sukces. Zdobyliśmy 4 medale, dwa brązowe i dwa złote – wspomina Zbigniew Soja.

Rozpoczęła Maria Wasilewicz, która w finale weteranów zdobyła trzecie miejsce, a chwilę później razem z Tadeuszem Wasilewiczem w drużynach dwuosobowych wywalczyła kolejny brąz. Jak się okazało, drużyny były naszym mocnym akcentem tych zawodów. Drużyna 3-osobowa w składzie: Przemysław Michalski, Bartłomiej Pich i Kacper Soja sięgnęła po pierwsze złoto mistrzostw.

Z kolei 5-osobowa w składzie: Maria Wasilewicz, Tadeusz Wasilewicz, Jan Wasilewicz, Przemysław Michalski i Mateusz Dobrowolski zdobyła drugi złoty medal dla naszej reprezentacji.

Kolejna „piątka” z PBKZ zajęła 5. miejsce. – Wobec takich wyników liczyliśmy bardzo na naszą drużynę narodową. Jednak mały błąd kosztował naszą reprezentację 2 minuty kary i później już nerwowa atmosfera nie pozwoliła odnieść sukcesu. Skończyło się na 9. miejscu. Mistrzostwa zakończyliśmy więc z dorobkiem 4 medali – dodaje wielki mistrz.

Warto wspomnieć, że podczas zjazdu WGA ustalono między innymi, że przyszlenczone mistrzostwa Europy odbędą się w Złoty Horach (Czechy), a Mistrzostwa Świata w 2023 roku w RPA. Skutkiem tej drugiej decyzji jest to, że na naszych mistrzostwach w roku 2022 możemy się spodziewać wielu gości z RPA.

(red)

400 metrów w stronę słońca

Złotoryjanka Anna Ficner okazała się najszybszą kobietą w Biegu na Wielką Krokiew. W klasyfikacji open była druga.

Przebiegnięcie 400 metrów od podnóża Wielkiej Krokwi na jej szczyt zajęło Annie Ficner 4 minuty i 38 sekund. – Było to najtrudniejsze 400 metrów w moim życiu – mówi złotoryjanka.

Red Bull 400 składał się z trzech

biegów na skocznię narciarską. Każdy zawodnik mógł wystartować tylko w jednym z nich.

O godz. 10.30 odbył się bieg o nazwie „Rozbieg”, o 14 „Ku słońcu”, a o 17.30 „Wieczorne sprinty”.

Anna Ficner wystartowała w biegu „Ku słońcu”.

Tydzień wcześniej złotoryjanka wywalczyła srebrny medal (w kategorii kobiet) mistrzostw Polski w biegu alpejskim podczas 11. edycji Biegu na Wielką Sowę.

(reds)

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 23 września 2020 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy ul. Piastowej

Księga wieczysta: LE1Z/00025500/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 156/4 o pow. 0,0684 ha położona w obrębie 1 miasta Złotoryi przy ul. Piastowej. Teren znajduje się na peryferiach miasta przy drodze asfaltowej (powiatowej) prowadzącej do wsi Uniejowice. Wokół są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, niezabudowane tereny użytkowane jako ogródki działkowe i tereny rolne byłych gospodarstw oraz nieużytki. Między nowo wydzielonymi działkami biegną drogi szutrowe. Działka jest płaska, prostokątna. Obecnie 80% części działki jest ogrodzona i użytkowana przez dzierżawców jako ogródek przydomowy (do końca 2020 r.). W pozostałej części teren jest zagospodarowany trawnikiem i jest tam fundament betonowy z widocznymi pokrywami studzienek. Budowla ta nie jest oznaczona na mapie zasadniczej – do rozbiórki. Dojazd do działki jest możliwy od strony drogi powiatowej.

Uzbrojenie terenu: (na terenie folwarku) sieć gazowa, wodna, energetyczna, kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **51 068,37 zł brutto** (41 519,00 zł netto plus 9549,37 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 520 zł.

Wadium: 5200 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Unici z medalami mistrzostw kraju

Zawodnik GLKS Unii Pielgrzymka Miłosz Chojecki został zwycięzcą indywidualnych mistrzostw Polski juniorów w łucznictwie. Jego koleżanka klubowa Małgorzata Kędziarska wywalczyła brąz.

Również brązowy medal wystrzelał mikst Kędziarska-Chojecki.

69. Mistrzostwa Polski Juniorów odbyły się w dniach 28-30 sierpnia w Dobrczu (koło Bydgoszczy) z udziałem 122 zawodników z 31 klubów.

W rankingu klubów sportowych Unia Pielgrzymka została sklasyfikowana na 3. miejscu z 39 punktami rankingu MSiT.

Oprócz medalistów barw Unii bronili jeszcze kilku zawodników.

Jakub Filipowicz po rundzie finałowej zajął miejsce 20., Maja Wierzchowska po rundzie finałowej była 25., a Patrycja Dudek 41.

Mikst Maja Wierzchowska i Jakub Filipowicz uplasował się ostatecznie na 12. pozycji, a drużyna kobiet w składzie: Małgorzata



Kędziarska, Maja Wierzchowska i Patrycja Dudek – 8.

– Jestem bardzo zadowolony z postawy i wyników naszych zawodników i trenera Henryka Jurzaka na tegorocznych mistrzostwach Polski. Było to znakomite

zwieńczenie rocznej pracy treningowej, szczególnie w tegorocznej pandemii – mówi Jarosław Sarkowicz, nowy prezes Gminnego Ludowego Klubu Sportowego Unia Pielgrzymka.

(reds)

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 22 września 2020 r. o godz. 11:20 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców

Księga wieczysta: LE1Z/00013490/2.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 31/14 o pow. 0,6000 ha położona w obrębie 5 miasta Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców (na zachód od oczyszczalni ścieków). Działka regularna, płaska, przemysłowa. Działka jest na terenie niezainwestowanym, na uboczu miasta, w obecnej chwili użytkowana rolniczo. Działka otoczona od północy terenami rolnymi i rzeką, od południa znajdują się zakłady produkcyjno-usługowe wzdłuż drogi wojewódzkiej – ul. Legnickiej. Dojazd bezpośredni od ul. Legnickiej w chwili obecnej niedostępny, jednakże przewidziany w planie miejscowym. Obecnie do działki można dojechać przez sąsiednie pole znajdujące się od zachodu i północy przedmiotowej działki. Dojazd do tych pól możliwy jest poprzez drogę gruntową w stanie średnim. Droga gruntowa biegnie od oczyszczalni ścieków przy pl. Sprzymierzeńców lub od wschodu (w odległości 800 m od ul. Legnickiej), lub przez działki nr 31/17, 43/6, 43/7, 31/19, 31/16 (wydzielone z przeznaczeniem pod drogę wewnętrzną).

Uzbrojenie terenu: w lekkim oddaleniu, sieć energetyczna, wodna i gazowa, kanalizacja sanitarna i deszczowa w odległości ok. 50 m. Cena nieruchomości: **224 942,40 zł brutto** (182 880,00 zł netto plus 42 062,40 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 2300 zł.

Wadium: 23 000 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środę, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 23 września 2020 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy ul. Piastowej

Księga wieczysta: LE1Z/00025500/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 156/9 o pow. 0,0755 ha położona w obrębie 1 miasta Złotoryi przy ul. Piastowej. Teren znajduje się na peryferiach miasta przy drodze wewnętrznej szutrowej, nieopodal drogi powiatowej prowadzącej do wsi Uniejowice. Wokół są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, niezabudowane tereny użytkowane jako ogródki działkowe i tereny rolne byłych gospodarstw oraz nieużytki. Bezpośrednie sąsiedztwo od południa stanowi budynek gospodarczy, a od północy inna działka mieszkalna, od wschodu i zachodu sąsiaduje z szutrowymi drogami wewnętrznymi. Teren jest nieogrodzony i nieużytkowany. Przez działkę przebiegają sieci podziemne. Przy granicy wschodniej sieć gazowa, przy zachodniej sieć energetyczna, przez środek działki (w poprzek) sieć kanalizacji sanitarnej. Działka jest płaska, prostokątna. Dojazd do działki jest możliwy od strony drogi powiatowej.

Uzbrojenie terenu: (na terenie folwarku) sieć gazowa, wodna, energetyczna, kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **67 781,61 zł brutto** (55 107,00 zł netto plus 12 674,61 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 680 zł.

Wadium: 6800 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi.

Bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środę i czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 65, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania posiadanych lokali mieszkalnych. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.149.2020 z dnia 24 lipca 2020 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 23 września 2020 r. o godz. 10:40 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy ul. Piastowej

Księga wieczysta: LE1Z/00025500/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 156/6 o pow. 0,0630 ha położona w obrębie 1 miasta Złotoryi przy ul. Piastowej. Teren znajduje się na peryferiach miasta przy drodze wewnętrznej szutrowej, która wyznacza wschodnią granicę działki, nieopodal drogi powiatowej prowadzącej do wsi Uniejowice. Wokół są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, niezabudowane tereny użytkowane jako ogródki działkowe i tereny rolne byłych gospodarstw oraz nieużytki. Bezpośrednie sąsiedztwo działki od północy i zachodu stanowią działki mieszkaniowe. Teren jest nieogrodzony i nieużytkowany. Na części działki jest stary betonowy fundament – do likwidacji. Między nowo wydzielonymi działkami biegną drogi szutrowe. Działka jest płaska, prawie prostokątna. Dojazd do działki jest możliwy od strony drogi powiatowej.

Uzbrojenie terenu: (na terenie folwarku) sieć gazowa, wodna, energetyczna, kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **56 560,32 zł brutto** (45 984,00 zł netto plus 10 576,32 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 570 zł.

Wadium: 5700 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 22 września 2020 r. o godz. 10:20 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców

Księga wieczysta: LE1Z/00013490/2.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 31/10 o pow. 0,8703 ha położona w obrębie 5 miasta Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców (na zachód od oczyszczalni ścieków). Działka o regularnym kształcie, płaska, przemysłowa. Działka jest na terenie niezainwestowanym, w obecnej chwili użytkowana rolniczo. Działka otoczona od północy terenami rolnymi i rzeką, od południa znajdują się zakłady produkcyjno-usługowe wzdłuż drogi wojewódzkiej – ul. Legnickiej. Dojazd bezpośredni od ul. Legnickiej w chwili obecnej niedostępny, jednakże przewidziany w planie miejscowym. Do działki można dojechać drogą gruntową w średnim stanie, która przebiega wzdłuż północnej granicy działki. Możliwy jest dojazd od strony oczyszczalni od strony pl. Sprzymierzeńców lub przez działki nr 31/17, 43/6, 43/7, 31/19, 31/16 (wydzielone z przeznaczeniem pod drogę wewnętrzną), lub od wschodu (odległość ok. 800 m do ul. Legnickiej).

Uzbrojenie terenu: sieć energetyczna przebiega przy północnej granicy działki, sieć wodna, kanalizacja sanitarna i deszczowa i gazowa rozproszona są na terenie przemysłowo-usługowym w odległości 200 m. Cena nieruchomości: **300 159,36 zł brutto** (244 032,00 zł netto plus 56 127,37 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 3100 zł.

Wadium: 31 000 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020, poz. 65, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.170.2020 z dnia 31 sierpnia 2020 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r., poz. 65, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.164.2020 z dnia 24 sierpnia 2020 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że 22 września 2020 r. o godz. 10:40 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców

Księga wieczysta:

LE1Z/00013490/2.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 31/11 o pow. 1,2197 ha położona w obrębie 5 miasta Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców (na zachód od oczyszczalni ścieków). Działka o w miarę regularnym kształcie, płaska, przemysłowa. Działka jest na terenie niezainwestowanym, w obecnej chwili użytkowana rolniczo. Południowa część działki – ok. 1/5 powierzchni stanowi nieużytek, jest zakrzaczona, zadrzewiona i wykazuje spadek terenu (w planie miejscowym ta część przeznaczona pod projektowane zakłady rzemieślnicze) Działka otoczona od północy terenami rolnymi i rzeką, od południa znajdują się zakłady produkcyjno-usługowe wzdłuż drogi wojewódzkiej – ul. Legnickiej. Dojazd bezpośredni od ul. Legnickiej w chwili obecnej niedostępny, jednakże przewidziany w planie miejscowym. Do działki można dojechać drogą gruntową w średnim stanie, która przebiega wzdłuż zachodniej granicy działki. Możliwy jest dojazd od strony oczyszczalni od strony pl. Sprzymierzeńców lub od wschodu (odległość ponad 1 km do ul. Legnickiej), lub przez działki nr 31/17, 43/6, 43/7, 31/19, 31/16 (wydzielone z przeznaczeniem pod drogę wewnętrzną).

Uzbrojenie terenu: poprzez południową i środkową część działki przebiegają w poprzek sieci podziemne – kanalizacja deszczowa, sanitarna, sieć gazowa i energetyczna. Wodociąg dostępny jest w odległości ok. 80 m.

Cena nieruchomości: **436 417,53 zł brutto** (354 811,00 zł netto plus 81 606,53 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 4400 zł.

Wadium: 44 000 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIA DROBNE

● Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.

● Cyklinowanie, solidnie + schody. Tel. 697 143 799.

Gabinet Stomatologiczny
Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

lek. stomatolog Anna Sobieszek

przyjmuje: poniedziałek, wtorek, czwartek 14-19, środa 9-14

- ✓ odbudowa zębów
- ✓ nowoczesne wypełnienia
- ✓ protezy szkieletowe
- ✓ korony ✓ mosty: tradycyjne, porcelanowe
- ✓ bezpłatne przeglądy i porady
- ✓ ekspresowa naprawa protez

Tel. 76 878 14 74

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Urszula Maciejak, kardiolog MCZ Lubin
PRZYJMUJE:
poniedziałek 15-18,
czwartek 15-18
Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 604 160 836
USG serca, brzucha, tarczycy

GABINET NEUROLOGICZNY
Andrzej Maciejak
specjalista neurolog
PRZYJMUJE
we wtorki od godz. 15 do 18
w środy od 15 do 18
● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)
Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 76 878 10 30, 602 174 473

FOTOGRAFIA CYFROWA
Roman Szpała
Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5
tel. 504 018 336
szpalaroman@gmail.com
□ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)
□ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (płyty CD, karty pamięci, itp.)
□ Zdjęcia z filmów amatorskich
□ Retusz i reprodukcja starych fotografii
□ Filmy, ramki, albumy, baterie.

PROTEZOWNIA
technik dentystyczny
Wiesław Sobieszek
✓ protezy ✓ korony ✓ mosty
✓ ekspresowa naprawa protez zębowych
Tel. 76 878 35 91,
606 744 898.

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI
ogłasza, że
22 września 2020 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy skrzyżowaniu ul. Hożej i ul. Lubelskiej

Księga wieczysta: LE1Z/00013470/6.
Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 338/2 o pow. 0,0533 ha położona w obrębie 8 miasta Złotoryi przy skrzyżowaniu ul. Hożej i ul. Lubelskiej. Działka jest w miarę płaska o kształcie zbliżonym do trapezu, nieogrodzona, trawiasta. Przez działkę przebiega gazociąg. Wokół znajdują się osiedla domków jednorodzinnych. Dwie granice działki bezpośrednio sąsiadują z chodnikiem, trzecia z ogrodzeniem sąsiedniej działki mieszkaniowej zabudowanej. Czwarta granica sąsiaduje z terenem trawiastym, na którym znajduje się pomnik.

Uzbrojenie terenu: w drodze znajduje się sieć energetyczna, gazowa, wodna, kanalizacji sanitarnej oraz telekomunikacyjna.

Cena nieruchomości: **82 708,89 zł brutto** (67 243,00 zł netto plus 15 465,89 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 830 zł.

Wadium: 8300 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środę, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI
ogłasza, że
22 września 2020 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców

Księga wieczysta: LE1Z/00013490/2

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 31/13 o powierzchni 0,5000 ha położona w obrębie 5 miasta Złotoryja w okolicy pl. Sprzymierzeńców (na zachód od oczyszczalni ścieków). Działka regularna, płaska, przemysłowa. Działka jest na terenie niezainwestowanym, w obecnej chwili użytkowana rolniczo. Działka otoczona od północy terenami rolnymi i rzeką, od południa znajdują się zakłady produkcyjno-usługowe wzdłuż drogi wojewódzkiej – ul. Legnickiej. Dojazd bezpośredni od ul. Legnickiej w chwili obecnej niedostępny, jednakże przewidziany w planie miejscowym. Obecnie do działki można dojechać przez sąsiednie pole znajdujące się od zachodu i północy przedmiotowej działki. Dojazd do tych pól możliwy jest poprzez drogę gruntową w stanie średnim. Droga gruntowa biegnie od oczyszczalni ścieków przy pl. Sprzymierzeńców lub od wschodu (w odległości 800 m od ul. Legnickiej), lub przez działki nr 31/17, 43/6, 43/7, 31/19, 31/16 (wydzielone z przeznaczeniem pod drogę wewnętrzną).

Uzbrojenie terenu: w lekkim oddaleniu, sieć energetyczna, wodna i gazowa, kanalizacja sanitarna i deszczowa, w odległości ok. 100 m.

Cena nieruchomości: **174 598,50 zł brutto** (141 950,00 zł netto plus 32 648,50 zł - 23% VAT)

Minimalna wysokość postąpienia: 1 800 zł

Wadium: 18 000 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi

Bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi

nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 87-79-120 lub 76 87-79-124), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryja Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że
23 września 2020 r. o godz. 10:20 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy ul. Piastowej

Księga wieczysta: LE1Z/00025500/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 156/5 o pow. 0,0610 ha położona w obrębie 1 miasta Złotoryi przy ul. Piastowej. Teren znajduje się na periferiach miasta przy drodze asfaltowej (powiatowej) prowadzącej do wsi Uniejowice. Wokół są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, niezabudowane tereny użytkowane jako ogródki działkowe i tereny rolne byłych gospodarstw oraz nieużytki. Między nowo wydzielonymi działkami biegną drogi szutrowe. Działka jest płaska, prostokątna. Obecnie 90% części działki jest ogrodzona i użytkowana przez dzierżawców jako ogródek przydomowy z altanką (do końca 2020 r.). W pozostałej części teren jest zagospodarowany trawnikiem. Dojazd do działki jest możliwy od strony drogi powiatowej.

Uzbrojenie terenu: (na terenie folwarku) sieć gazowa, wodna, energetyczna, kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **54 764,52 zł brutto** (44 524,00 zł netto plus 10 240,52 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 550 zł.

Wadium: 5500 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środę, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI
ogłasza, że
22 września 2020 r. o godz. 11:40 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców

Księga wieczysta: LE1Z/00013490/2.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 31/15 o pow. 1,0872 ha położona w obrębie 5 miasta Złotoryi w okolicy pl. Sprzymierzeńców (na zachód od oczyszczalni ścieków). Działka regularna, płaska, przemysłowa. Działka jest na terenie niezainwestowanym, na uboczu miasta, w obecnej chwili użytkowana rolniczo. Działka otoczona od północy terenami rolnymi i rzeką, od południa znajdują się zakłady produkcyjno-usługowe wzdłuż drogi wojewódzkiej – ul. Legnickiej. Dojazd bezpośredni od ul. Legnickiej w chwili obecnej niedostępny, jednakże przewidziany w planie miejscowym. Obecnie do działki można dojechać drogą gruntową w stanie średnim, która przebiega wzdłuż północnej granicy działki. Dojazd możliwy jest również od strony oczyszczalni ścieków ulicą – pl. Sprzymierzeńców, należy pokonać wtedy odległość 550 m, aby dojechać do ul. Legnickiej, lub od wschodu – wtedy należy pokonać odległość 700 m, aby dojechać do ul. Legnickiej, lub przez działki nr 31/17, 43/6, 43/7, 31/19, 31/16 (wydzielone z przeznaczeniem pod drogę wewnętrzną).

Uzbrojenie terenu: sieć energetyczna przy północnej granicy działki, sieć wodna, gazowa, kanalizacja deszczowa i sanitarna rozproszona są na pobliskich zakładach przemysłowo-usługowych w odległości 80 m.

Cena nieruchomości: **402 914,79 zł brutto** (327 573,00 zł netto plus 75 341,79 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 4100 zł.

Wadium: 41 000 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że
22 września 2020 r. o godz. 12:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 10, I piętro) odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Kard. S. Wyszyńskiego

Księga wieczysta:

LE1Z/00028124/4.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 99/29 o pow. 0,0068 ha położona w obrębie 4 miasta Złotoryi w okolicy ul. Kard. S. Wyszyńskiego. Teren działki równy, wyłożony płytkami typu trylinka. Kształt działki regularny, prostokątny. Teren zagospodarowany. Na obszarze nieruchomości posadowiona jest budowla z betonu – do likwidacji. Dojazd do działki bezpośredni drogą gminną przy ul. Wyszyńskiego oraz przez plac wyłożony płytkami betonowymi (trylinką).

Uzbrojenie terenu: sieć energetyczna, gazowa, wodna, kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **5904,00 zł brutto** (4800,00 zł netto plus 1104,00 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 60 zł.

Wadium: 600 zł do 16 września 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi – Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83 8658 0009 0000 3506 2000 0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 24), w poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00. Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

WŁOSKIE WAKACJE

Małownicza wioska w Toskanii, lokalne wino, najlepsze risotto i włoskie słońce, które zmienia wszystko. Czy można wyobrazić sobie lepsze miejsce? Robert i jego syn Jack od lat utrzymują kontakt raczej sporadycznie, a jedną z niewielu łączących ich rzeczy jest rodzinna willa w Toskanii. Kiedy Jack wpada w finansowe tarapaty, postanawia odezwać się do ojca i namówić go do sprzedaży domu. Obaj chcą jak najszybciej załatwić sprawę, podpisać odpowiednie papiery i wrócić do swojego londyńskiego życia. Wszystko jednak komplikuje się, gdy na miejscu zamiast pięknego domu, który zapamiętali, zastają kompletną ruinę. Robert i Jack będą musieli spędzić razem więcej czasu niż zakładali i przeprowadzić gruntowny remont, aby sprzedać posiadłość. Wspólne prace idą naprzód, ale zagubionym mężczyznom z pomocą przychodzą mieszkańcy pobliskiego miasteczka, w tym Natalia, właścicielka lokalnej restauracji. Z każdym kolejnym dniem Robert i Jack przekonują się, że tu czas płynie inaczej, to co wydawało się ważne, może poczekać, a Toskania to miejsce, w którym być może warto spróbować wszystkiego od nowa.

Gatunek: komedia. **Produkcja:** Wlk. Brytania/Włochy.

Czas trwania: 94 min. **Premiera:** 28.08.2020.

Reżyseria: James D'Arcy. **Obsada:** Liam Neeson, Micheál Richardson, Valeria Bilello, Lindsay Duncan.

Dni seansów: 5.09.2020 – Klub Filmowy.



PĘTLA

Pozorny zbieg okoliczności łączy losy policjanta Daniela (Antoni Królikowski) oraz dwóch braci bliźniaków z Ukrainy. Dzięki informacjom uzyskanym od Żeni i Alexa oraz ich kontaktom z lokalnym półświatkiem, młody stróż prawa szybko awansuje i zostaje oficerem Centralnego Biura Śledczego. Wkrótce pod płaszczykiem działań policyjnych przejmuje kontrolę nad znanym domem publicznym i zaczyna eliminować konkurencję sutenerów na Podkarpaciu. Z czasem, zyskując coraz większe wpływy i tocząc przewrotną grę z gangsterami i własnymi przełożonymi, tworzy ekskluzywne miejsce, gdzie z gwarancją pełnej dyskrecji można uprawiać seks z dziewczynami z „górnego półki”. W rzeczywistości jednak we wszystkich pokojach zamontowane zostają ukryte kamery, a Daniel i bliźniacy zbierają kompromitujące materiały na bywalców lokalu – prominentnych polityków, duchownych i przedstawicieli show-biznesu, by ich szantażować. Wystarczy jednak chwila nieuwagi, by oficer CBŚP z łowcy zamienił się w zwierzynę, której głowy pragną zarówno polskie służby specjalne, jak i rosyjski wywiad.

Gatunek: sensacyjny. **Produkcja:** Polska.

Premiera: 4 września 2020. **Czas trwania:** 105 min.

Reżyseria: Patryk Vega. **Obsada:** Antoni Królikowski, Katarzyna Warnke, Piotr Stramowski, Marcin Zacharzewski, Maciej Zacharzewski, Aleksandra Nowicka, Dagmara Kaźmierska, Rafał Cieszyński, Henryk Talar, Tomasz Dedek, Krystian Holdak. **Dni seansów:** 4-8.9, 11-15.09.

25 LAT NIEWINNOŚCI.
SPRAWA TOMKA
KOMENDY

Poruszający dramat sensacyjny, oparty na prawdziwych wydarzeniach z życia Tomasza Komendy, którymi żyła cała Polska. To fabularna opowieść o życiu młodego mężczyzny niesłusznie skazanego na 25 lat więzienia za popełnienie brutalnego przestępstwa. Twórcy filmu podejmują próbę znalezienia odpowiedzi na do dziś nurtujące wszystkie pytania. Jak to mogło się wydarzyć? Dlaczego niewinny człowiek musiał aż 18 lat czekać w celi na sprawiedliwość?

Gatunek: dramat.

Produkcja: Polska.

Premiera: 18 września 2020.

Czas trwania: 118 min.

Reżyseria: Jan Holoubek.

Obsada: Piotr Trojan, Agata Kulesza, Jan Frycz, Andrzej Konopka, Magdalena Rózcicka, Dariusz Chojnacki.

Dni seansów: 18-22.09 i 25-29.09.



TARAPATY 2

Kiedy z Muzeum Narodowego w Poznaniu znika perła kolekcji – „Plaża w Pourville” Claude'a Moneta – a o kradzież zostaje fałszywie oskarżona ciotka Julki, dzieci muszą odnaleźć obraz i odkryć tożsamość prawdziwego złodzieja. Zgrany duet rozpoczyna śledztwo, ale na horyzoncie pojawia się Felka, zwariowana 12-latką, a razem z nią kłopoty. Opowieść o zazdrości i zaufaniu przeplata się z rozwiązywaniem zagadki kryminalnej. „Tarapaty 2” to historia dla całej rodziny, która mówi o tym, że nie da się uwierzyć w przyjaciela, dopóki nie uwierzy się w siebie. A także o tym, że przyjaźń wystawiona na próbę może stać się jeszcze mocniejsza.

Gatunek: przygodowy. **Produkcja:** Polska.

Premiera: 26 września 2020.

Czas trwania: 87 min.

Scenariusz i reżyseria: Marta Karwowska.

Obsada: Jakub Janota-Bzowski, Pola Król, Mia Goti, Joanna Szczepkowska, Marta Malikowska, Tomasz Ziętek, Zbigniew Zamachowski, Sandra Korzeniak.

Dni seansów: 25-29.09 i 2-6.10.



MAŁE SZCZĘŚCIA

Kochająca życie czterdziestokilkuletnia Lea pracuje w centrum handlowym i jest szczęśliwą żoną Marca, konserwatysty i w pewnym stopniu niewierzącego w siebie sprzedawcy. Lea od dawna uważana jest za marzycielkę przez swoją najlepszą przyjaciółkę Karine, która jest zadowolona ze swojej kierowniczej posady w reklamie i życia z Francisem oraz dwójką ich dzieci. Coś jednak zburzy spokój tej czwórki. Pewnego wieczoru, podczas kolacji, Lea niespodziewanie ogłasza, że spróbuje swoich sił jako pisarka. Jednak jej mąż nie jest do końca przekonany do tego pomysłu. Nagły przypływ kreatywności u Lei powoduje, że także jej przyjaciółka Karine zdecyduje się także spróbować swoich sił w pisarstwie, a jej mąż odkryje na nowo swoje kreatywne oblicze. Kiedy jedno z wiodących wydawnictw zainteresuje się książką Lei, wydaje się, że czekają ją same sukcesy. Tylko czy jej przyjaciele i mąż będą w stanie to udźwignąć?

Gatunek: komedia.

Produkcja: Belgia/Francja.

Premiera: 18 września 2020. **Czas trwania:** 100 min.

Reżyseria: Daniel Cohen.

Obsada: Bérénice Bejo, Vincent Cassel, Florence Foresti, François Damiens.

Dni seansów: 25-29.09 i 2-6.10.



ARAB BLUES

Słoneczna, pełna światła i soczystych kolorów komedia Manele Labidi opowiada o uniwersalnym konflikcie tradycji z nowoczesnością oraz zbiorowości i jednostki. Pokazana w „Arab Blues” Tunezja dochodzi do siebie po arabskiej wiosnie i jak nigdy wcześniej, potrzebuje zbiorowej terapii. A film w ciepłym, lekkim i dowcipnym tonie podkreśla, że nie ma politycznych rewolucji bez codziennej obyczajowej rewolucji: przeciwko rodzicom, szkole, politykom, zasadom tak sztywnym, że nie pozwalają oddychać. I przypomina, że humor zawsze był najlepszą z terapii.

Gatunek: komedia obyczajowa. **Produkcja:** Francja/Tunezja.

Czas trwania: 88 min. **Premiera:** 14 sierpnia 2020.

Reżyseria: Manele Labidi. **Obsada:** Golshifteh Farahani, Majd Mastoura, Adsha Ben Miled.

Dni seansów: 5.09.2020 – Klub Filmowy.



MULAN

Aby obronić kraj przed najeźdźcami z północy, cesarz Chin wydaje dekret nakazujący rekrutację do armii jednego mężczyzny z każdej rodziny. Hua Mulan, najstarsza córka utytułowanego wojownika, decyduje się w tajemnicy wyruszyć na wojnę zamiast niedomagającego już ojca. Przebrana za mężczyznę Hua na każdym kroku poddawana jest próbom wymagającym od niej zmobilizowania wewnętrznej siły i wykorzystania pełni swoich możliwości. W wyniku tej wielkiej przygody dziewczyna staje się niezłomną wojowniczką oraz zdobywa szacunek wdzięcznego narodu i... dumnego ojca.

Gatunek: przygodowy. **Produkcja:** USA/Chiny.

Premiera: 11 września 2020. **Czas trwania:** 115 min.

Reżyseria: Niki Caro. **Dni seansów:** 11-15.09 i 18-22.09.



NOWI MUTANCI

W odciętym od świata szpitalu na obserwacji psychiatrycznej przetrzymywana jest grupa młodych mutantów. Gdy dojdzie do serii dziwnych, niewytłumaczalnych zdarzeń, nowi mutanci zmuszeni będą stanąć do walki o przetrwanie, a decydującą próbę przejdą zarówno ich nowo odkryte moce, jak i więzy przyjaźni.

Gatunek: sci-fi. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 26 sierpnia 2020.

Czas trwania: 94 min. **Reżyseria:** Josh Boone.

Obsada: Maisie Williams, Anya Taylor-Joy, Charlie Heaton, Alica Braga, Blu Hunt, Henry Zaga. **Dni seansów:** 11-15.09.



TENET

Christopher Nolan przedstawia swój kolejny projekt. „Tenet” to widowiskowy film akcji, w którym szpiegowski klimat zderza się z koncepcją podróży w czasie. Całość jak zwykle owiana jest mgiełką tajemnicy. Epicka akcja tocząca się wokół międzynarodowego szpiegostwa, której głównym bohaterem jest człowiek próbujący zapobiec trzeciej wojnie światowej poprzez podróże w czasie i odrodzenie.

Gatunek: thriller. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 26 sierpnia 2020. **Czas trwania:** 150 min. **Reżyseria:** Christopher Nolan. **Obsada:** John David Washington, Robert Pattinson, Elisabeth Debicki, Aaron Taylor-Johnson, Kenneth Branagh, Michael Caine. **Dni seansów:** 4-8.9, 11-15.09.



SAMSAM

Młody i nieustraszony Samsam ma prawie wszystko, o czym może marzyć kosmiczny bohater: kochających superbohaterów rodziców, grupę superprzyjaciół oraz własny latający spodek do odkrywania i zwiedzania kosmosu... Do szczęścia brakuje mu tylko jednego, czyli supermocy. Bo ta, nie wiedząc czemu, jeszcze się nie ujawniła! Pewnego dnia Mega – nowa tajemnicza koleżanka z klasy Samsama oznajmia chłopcu, że potrafi nauczyć go ponadludzkiej zdolności. Zaciękwiony propozycją Samsam wyrusza wraz z Megą w międzygalaktyczną podróż. W jej trakcie odkryje, że przyjaźń i odwaga są najlepszymi supermocami, jakie można zdobyć.

Gatunek: komedia animowana

Produkcja: Francja, 2020. **Czas trwania:** 77 min.

Reżyseria: Tanguy de Kermel.

Dni seansów: 4-8.09, 11-15.09.



AFTER 2

Związek dwojga młodych kochanków staje się jeszcze bardziej skomplikowany i jeszcze bardziej namiętny. Tessa wciąż nie potrafi wybaczyć i zaufać Hardinowi po tym, co między nimi zaszło. Aby wyleczyć się z namiętności, rzuca się w wir pracy. Dzięki talentowi i urodzie szybko odnajduje się w nowym poukładanym świecie. Poznany w pracy przystojny i odpowiedzialny Trevor wydaje się idealną „odtrutką” na mrocznego i skomplikowanego Hardina. Tessa wydaje się być gotowa na nowy związek, ale Hardin nie zamierza się poddać. Jest gotów na wszystko, by udowodnić Tessie, że jego uczucia są szczerze. Jednak porywcz, dzika natura i skrywane w sercu sekrety sprzed lat znów mogą mu stanąć na drodze do szczęścia. Szczególnie, że Trevor okazuje się wyrafinowanym i cynicznym graczem, któremu nicobce są podstęp i manipulacja.

Gatunek: romans. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 11 września 2020. **Czas trwania:** 106 min. **Reżyseria:** Roger Kumble.

Obsada: Josephine Langford, Hero Fiennes Tiffin, Selma Blair, Louise Lombard, Dylan Sprouse, Pia Mia.

Dni seansów: 18-22.09 i 25-29.09.

